

Kaunas odpowiada na krytykę »2

Zaćmienie Słońca nad Litwą »5

161 odebranych zwierząt. Obroncy:
„To tylko kropla w morzu” »8-9

Polski Teatr „Studio” z Wilna na
Festiwalu Dziedzictwa Kresów »18-19

Dzień Godności Białorusinów w Wilnie. „Naszym celem jest zachowanie tożsamości”



Fot. Orestas Gurevičius, ELTA

W miniony weekend Białorusini mieszkający na Litwie uczcili 6. rocznicę masowych protestów przeciwko reżimowi Aleksandra Łukaszenki i sfalszowanych wyborów. „Po 2020 r. z Białorusi wyemigrowało do 8 proc. mieszkańców” — mówi dla „KW” szef biura Swiatłany Cichanouskiej w Wilnie Dzianis Kuchynski. »6-7

Rankingi partyjne a wybory samorządowe »12-13



Młodzi marzą o wolności, podróżach i dobrym życiu »14-15



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER
WILEŃSKI

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbynų g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. naczelny:
Brygita Łapszewicz
(b.łapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedroń,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiwicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: VŠJ „Kurier Wileński”

Druk: VŠJ „Vilnijos žodis”

Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO
EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA
GAZET CODZIENNYCH
MNIJSZOSCI NARODOWYCH

MIDAS



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ
RĖMIMO
FONDAS



Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Minister Kaunas odpowiada na krytykę. „Informowanie społeczeństwa jest konieczne”

Szef resortu obrony Litwy odpowiada na krytykę, że ujawnia informacje wywiadowcze o przygotowywaniu przez Rosję prowokacji. Uważa, że instytucje muszą informować o potencjalnych zagrożeniach. Zaś opozycja ostrzega, że zbyt częste ostrzeżenia mogą męczyć społeczeństwo. W tle zagrożenie dla LitPol Link.

KAUNAS: NIE CHODZI O STRASZENIE

Według ministra ochrony kraju potencjalne rosyjskie prowokacje mogą mieć na celu zastraszenie społeczeństwa oraz osłabienie poparcia państw NATO dla Ukrainy. Robertas Kaunas podkreśla, że przekazywanie informacji o możliwych zagrożeniach ma przede wszystkim przygotować mieszkańców do właściwej reakcji.

„Informacje są przekazywane nie po to, by straszyc społeczeństwo, ale by je poinformować, tak aby nie reagowało obojętnie. Kiedy otrzymujemy komunikaty o zagrożeniu z powietrza, abyśmy reagowali, wiedzieli, gdzie znajdują się schrony, jak postępować w każdej sytuacji, żebyśmy wiedzieli, że należy unikać okien i udać się do obszarów o podwójnych ścianach. Abyśmy jako społeczeństwo, jako obywatele, byli poinformowani i bez paniki wiedzieli, jak się zachować” — powiedział w poniedziałek 10 sierpnia w radiu LRT Robertas Kaunas.

Minister odniósł się w ten sposób do stanowiska przewodniczącego opozycyjnego Związku Ojczyzny-Litewskich Chryścijańskich Demokratów (TS-LKD) Laurynasa Kasčiūnasa. Polityk ostrzegał, że zbyt częste komunikaty mogą doprowadzić do zmęczenia społeczeństwa,

przez co w sytuacji rzeczywistego zagrożenia ostrzeżenia nie zostaną potraktowane wystarczająco poważnie.

Kaunas zaznaczył, że informacje dotyczące możliwych działań Rosji nie pochodzą wyłącznie od litewskich instytucji. Jak wskazał, podobne sygnały przekazują również służby i przedstawiciele innych państw.

„Od ponad miesiąca mówią o tym służby wywiadowcze Stanów Zjednoczonych, mówią o tym nasi polscy koledzy oraz inne państwa. My po prostu bardzo rzetelnie powtarzamy i wyjaśniamy, że dysponujemy takimi informacjami, że Rosja rozważa takie możliwości, próbując zastraszyć i osłabić wsparcie państw NATO dla Ukrainy” — podkreślił Kaunas.

„ROSJA ROZWAŻA TAKIE MOŻLIWOŚCI”

W zeszłym tygodniu Robertas Kaunas informował, że litewskie służby wywiadowcze posiadają informacje o rozważanych przez Rosję prowokacjach w regionie bałtyckim. Decyzja w tej sprawie nie została jednak podjęta i nie ma dokładnych dat ewentualnych działań.

Według ministra Kreml może rozważać ataki na infrastrukturę krytyczną. Do takich operacji Rosja mogłaby wykorzystać ukraińskie drony, tworząc wrażenie, że za działaniami stoi

Ukraina. Byłaby to tzw. operacja „pod obcą flagą”.

Premier Mindaugas Sinkevičius zapewniał w czwartek 6 sierpnia, że państwo przygotowuje się na możliwe scenariusze. Podkreślił jednocześnie, że poziom zagrożenia nie uległ obecnie radykalnej zmianie.

LITWA WZMACNIA OCHRONĘ OBIEKTÓW

Pod koniec lipca Litwa wzmocniła na czas nieokreślony ochronę strategicznych obiektów w związku z informacjami o możliwych rosyjskich operacjach przeciwko infrastrukturze krytycznej państw bałtyckich.

Wśród chronionych obiektów znajdują się terminal skroplonego gazu ziemnego (LNG) w Kłajpedzie, połączenie elektroenergetyczne LitPol Link z Polską w rozdzielni w Olicie, stacja transformatorowa w rej. olickim oraz elektrownia szczytowo-pompowa w pobliżu miejscowości Kronie.

Od kilku miesięcy w krajach bałtyckich i Finlandii odnotowywane są również naruszenia przestrzeni powietrznej związane z przekierowywaniem przez rosyjskie siły zbrojne ukraińskich dronów z ich kursu. Kreml jednocześnie oskarża kraje bałtyckie o rzekome umożliwianie Ukrainie wykorzystywania ich terytorium do prowadzenia operacji wojskowych. ■

Opr. J.B. na podst. ELTA

Sprostowanie: W poprzednim wydaniu codziennym dziennika „Kurier Wileński” w artykule pt. „Uhonorowano najlepszych maturzystów szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny” w tabeli z wynikami zostało ucięte jedno nazwisko. Uczennica Lic. im. A. Mickiewicza w Wilnie zapisana jako Kamila Mia to Kamila Mia Galan.

Redakcja



W Szczawnicy w Polsce doszło do spotkania delegacji marszałka Sejmu RP oraz delegacji przewodniczącego Najwyższej Rady Ukrainy z młodzieżą. „Rozmowy służą temu, żeby wyjść z kryzysu, (...) by spory polityczne nie były przenoszone na ludzi” — mówił marszałek Sejmu RP Włodzimierz Czarzasty. Fot. Piotr Tracz, Kancelaria Sejmu RP

Netanjahu: odrzucamy najnowszy plan USA dla Strefy Gazy

Izrael odrzuca najnowszy plan dla Strefy Gazy, ogłoszony przez prezydenta USA Donalda Trumpa, i nie wycofa swoich sił z tego terytorium, dopóki nie nastąpi całkowite, „prawdziwe” rozbicie Hamasu — oznajmił w niedzielę izraelski premier Benjamin Netanjahu.

Izrael odrzuca 15-punktowy plan — oświadczył Netanjahu na posiedzeniu rządu. Dodał, że „nie będzie żadnego wycofywania się (sił izraelskich ze Strefy Gazy), dopóki Hamas nie zostanie całkowicie rozbity”.

Dodał, że Izrael omawia swoje zastrzeżenia ze Stanami Zjednoczonymi. „(USA) mają pomysły. Niektóre z nich są dla nas do zaakceptowania, inne nie i wiemy, jak bronić naszego stanowiska” — powiedział. Jak dodał, armia izrael-

ska nadal będzie odierać zagrożenia dla swoich sił zbrojnych i obywateli.

Netanjahu oświadczył również, że nigdy nie zgodzi się na państwo palestyńskie w Strefie Gazy lub na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Trump ogłosił pod koniec lipca, że zainicjowana przez niego Rada Pokoju osiągnęła porozumienie w sprawie Strefy Gazy. Wiąże ono rozbicie Hamasu z wycofywaniem się sił Izraela z tego terytorium. Powiedział, że osiągnięcie porozumienia to ważny krok w kierunku tego, aby Strefą Gazy rządził nowy rząd palestyński, który ma ściśle współpracować z Radą Pokoju.

Obowiązujące od października kruche zawieszenie broni między Izraelem i palestyńskim Hamasem zakończyło fazę

intensywnych walk w izraelskiej operacji w Strefie Gazy, ale kolejne etapy rozejmu pozostają niezrealizowane. Hamas nadal nie oddał broni, a izraelska armia utrzymuje kontrolę nad około 65 proc. terytorium palestyńskiej północy.

Obie strony konfliktu oskarżają się nawzajem o naruszanie rozejmu. Według władz Strefy Gazy od wejścia porozumienia w życie zginęło ponad 1,2 tys. Palestyńczyków. Izrael utrzymuje, że prowadzi ataki wymierzone wyłącznie w bojowników zagrażających izraelskim siłom, uczestników ataku Hamasu na Izrael z 7 października 2023 r. oraz osoby łamiące warunki zawieszenia broni. Od początku rozejmu zginęło także pięciu izraelskich żołnierzy.

PAP

Imieniny

11 sierpnia

Aleksandra, Filomeny, Hermana, Klary, Ligii, Lili, Rufina, Telimeny, Włodzimierza, Zuzanny

12 sierpnia

Aniceta, Cyriaka, Digny, Euzebiusza, Fotyna, Hilarii, Joanny, Juliana, Largusa, Lecha, Leonida, Makarego, Wiktorii

Cytat dnia

„Wszystko będzie zależało od zatwierdzenia budżetu (...). Naszym celem jest, aby emerytury wzrosły średnio o co najmniej 10 proc. Zobaczmy, o ile wzrosną w przyszłym roku – według naszych obliczeń powinno to być około ośmiu i pół procenta w ramach indeksacji. Z pewnością powinniśmy dodać co najmniej 10 procent w ramach dodatkowej waloryzacji. Jeśli uda się dodać więcej, będę naprawdę zadowolona” – powiedziała dziennikarce minister opieki socjalnej i pracy Inga Ruginienė.

Liczba dnia

20 mln euro

– do prawie takiej sumy rząd podwaja pomoc przeznaczoną dla rolników przez Komisję Europejską (KE) w celu zmniejszenia wpływu rosnących kosztów produkcji ponoszonych w związku z drożeniem paliw i nawozów oraz wpływu wzrostu cen żywności na mieszkańców.

Oddaj głos na projekty Budżetu Partycypacyjnego 2026 w rejonie wileńskim – mieszkańcy zgłosili 19 pomysłów

Ruszyło głosowanie na inicjatywy w ramach Budżetu Partycypacyjnego rejonu wileńskiego. Mieszkańcy mogą do 4 września zdecydować, które pomysły najlepiej odmieniają lokalną przestrzeń i poprawiają jakość życia w ich okolicy.

W tym roku pod ocenę mieszkańców poddano 19 projektów z 11 gmin (Bezdany, Dukszty, Kowalczyki, Mariampol, Mickuny, Niemenczyn, Podbrzezie, Pogiry, Rzesza, Szatarniki i Zujuny). Do głosowania trafiło 8 inicjatyw małej skali, 5 średniej oraz 6 dużej.

„Każdy zgłoszony pomysł odzwierciedla potrzeby, oczekiwania i chęć mieszkańców do tworzenia pięknijszego oraz bardziej przyjaznego rejonu wileńskiego. Szczególnie cieszy fakt, że rezultaty inicjatyw zrealizowanych w ciągu ostatnich dwóch lat zainspirowały mieszkańców do dalszego działania – część wnioskodawców, widząc korzyści z wdrożonych projektów, powraca z nowymi pomysłami i jeszcze ambitniejszymi planami. Cieszą również osoby, które się nie poddają – korzystają z wcześniejszych doświadczeń, udoskonalają swoje propozycje i ponownie zabiegają o poparcie społeczności. To pokazuje, że Budżet Partycypacyjny staje się nie jednorazową inicjatywą, lecz żywym dialogiem między społecznościami. Zachęcam do głosowania i aktywnego udziału w tej inicjatywie, bo to właśnie wspólnie tworzymy

rejon, w którym dobrze się żyje” – mówi mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz.

Na realizację Budżetu Partycypacyjnego 2026 Samorząd Rejonu Wileńskiego przeznaczył 500 tys. euro. Zwycięskie inicjatywy zostaną w 100% sfinansowane z budżetu samorządu i zrealizowane w ciągu 1–2 lat we współpracy z autorami pomysłów.

JAK GŁOSOWAĆ?

Głosować mogą wszyscy mieszkańcy, którzy ukończyli 18 lat i mają zadeklarowane miejsce zamieszkania na terenie rejonu wileńskiego.

Każdy mieszkaniec może oddać **maksymalnie trzy głosy** – po jednym w każdej kategorii (małej, średniej i dużej skali).

GŁOSOWAĆ MOŻNA NA TRZY SPOSOBY:

- **online:** na stronie <https://dalyvauk.vrsa.lt/projektai>;
- za pomocą **aplikacji mobilnej „Vilniaus rajonas „Arti”** w zakładce „Budżet Partycypacyjny”;

• **osobiście w Wydziale Stanu Cywilnego Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego** (ul. Rinktinės 50, gabinet 102, w dni robocze w godz. 9:00–11:00).

WAŻNE:

- jeżeli mieszkaniec zgłosuje zarówno elektronicznie, jak i poprzez wypełnienie karty do głosowania, **liczy się głos oddany elektronicznie**;
- przy kilkukrotnym wypełnieniu karty papierowej ważny jest tylko **ostatni głos** (według daty na karcie).

Szczegółowe opisy wszystkich projektów dostępne są na stronie <https://dalyvauk.vrsa.lt/projektai>.

W przypadku pytań lub problemów technicznych podczas głosowania mieszkańcy proszeni są o kontakt mailowy dalyvauk@vrsa.lt lub telefoniczny +370 666 78 369 oraz (0 5) 275 1530. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego



STARTUJE GŁOSOWANIE

na projekty Budżetu Partycypacyjnego na 2026 rok

Głosuj **do 4 września (włącznie)**



Zaćmienie Słońca na Litwie. Popełniając te głupoty, uszkodzisz wzrok

Wkrótce nad Litwą rozegra się wyjątkowy, astronomiczny spektakl. A później jeszcze kolejny. Warto jednak wcześniej zapoznać się z, wydawałoby się, podstawowymi zasadami — no chyba że nie czujemy się przywiązani do naszych oczu.

We środę 12 lipca nad Litwą będzie zaćmienie Słońca. Jednak koronę słoneczną będzie można zobaczyć tylko nad Hiszpanią.

ZACMIENIE PODCZAS ZACHODU SŁOŃCA

Jak wyjaśnia Vidas Dobrovolskas, naukowiec z Instytutu Fizyki Teoretycznej i Astronomii Uniwersytetu Wileńskiego, zjawisko będzie widoczne późnym popołudniem. Na Litwie nie będzie jednak można zobaczyć jego końcowej fazy, ponieważ Słońce wcześniej schowa się za horyzontem. Księżyc zasłoni 85 proc. tarczy słonecznej.

„Będąc na Litwie, będziemy mogli zobaczyć częściowe zaćmienie Słońca. Nastąpi ono późnym popołudniem, gdy Słońce będzie zachodziło, więc nie uda się obejrzeć całego zaćmienia do końca, ponieważ Słońce zniknie za horyzontem. (...) Całkowite zaćmienie, jeśli chodzi o Europę kontynentalną, będzie widoczne tylko w Hiszpanii, (...) to znaczy wtedy, gdy Księżyc całkowicie zasłoni Słońce i będzie można zobaczyć koronę słoneczną” — powiedział Vidas Dobrovolskas.

Całkowite zaćmienia Słońca występują co dwa lata, jednak tegoroczne będzie pierwszym od ponad 27 lat widocznym z kontynentalnej Europy. Ostatnie takie zjawisko można było tam obserwować latem 1999 r.

PO ZACMIENIU — PERSEIDY

Na tym astronomiczne atrakcje się nie skończą. Tej samej nocy, już po zaćmieniu, przypadnie szczyt aktywności roju meteorów Perseidów. Warunkiem udanych obserwacji będzie bezchmurne niebo.



We środę mieszkańcy Litwy będą mogli obserwować częściowe zaćmienie Słońca **Fot. Irmantas Sidarevičius, ELTA**

„Jeśli tylko niebo będzie bezchmurne, tej nocy będzie można zobaczyć znacznie więcej spadających gwiazd niż zwykle. Szacuje się, że średnio powinno być co najmniej jedna-dwie spadające gwiazdy na minutę” — powiedział Dobrovolskas.

Podczas zaćmienia Słońce będzie znajdowało się bardzo nisko nad horyzontem. Naukowiec radzi więc wybrać możliwie wysoko położone miejsce, z którego zachodniego horyzontu nie będą zasłaniały drzewa, wzgórza ani budynki. Dobrym miejscem do obserwacji może być wybrzeże, gdzie horyzont jest płaski.

ZWYKŁE OKULARY PRZECIWSŁONECZNE NIE WYSTARCZĄ

Naukowiec szczególną uwagę zwraca na bezpieczeństwo. Bezpośrednie patrzenie na Słońce podczas częściowego zaćmienia może uszkodzić wzrok.

„Jeśli chodzi o obserwację zaćmienia częściowego, bardzo chciałbym podkreślić, że należy podjąć szczególne środki ostrożności. Słońce jest bardzo jasne i nawet jeśli jest zasłonięte w 80-90 proc., natężenie i jasność światła są bardzo duże i mogą uszkodzić wzrok” — podkreślił naukowiec.

Do obserwacji nie wystarczą zwykłe okulary przeciwsłoneczne. Potrzebne są specjalne okulary przeznaczone do obserwowania Słońca, dostępne w sklepach z artykułami astronomicznymi.

W przypadku fotografowania zaćmienia naukowiec przestrzega przed pozostawianiem telefonu przez dłuższy czas skierowanego bezpośrednio na Słońce, ponieważ może to doprowadzić do uszkodzenia urządzenia.

KOLEJNE ZJAWISKA

Na następne częściowe zaćmienie Słońca mieszkańcy Litwy nie będą musieli długo czekać. Kolejne będzie można obserwować w sierpniu 2027 r. Osoby chcące zobaczyć fazę całkowitą będą jednak musiały wyjechać — będzie ona widoczna m.in. w Hiszpanii, a pas zaćmienia przesunie się bardziej na południe.

Jeszcze w tym miesiącu, wczesnym rankiem 28 sierpnia, na Litwie będzie można zaobserwować częściowe zaćmienie Księżyca. Według Vidasa Dobrovolskasa jego obserwację utrudni jednak niskie położenie Księżyca, który będzie opadał w kierunku horyzontu.

Opr. J. B. na podst. BNS

Sześć lat po wyborach. Kuchynski: „Większość Białorusinów chce powrócić do domu”

Po 2020 r. z Białorusi wyemigrowało do 8 proc. mieszkańców — mówi szef biura Swiatłany Cichanouskiej w Wilnie Dzianis Kuchynski. Białoruski opozycjonista nadal jest przekonany, że masowe protesty na Białorusi mogą się powtórzyć.

Antoni Radczenko

W miniony weekend Białorusini mieszkający na Litwie uczcili szóstą rocznicę masowych protestów przeciwko reżimowi Aleksandra Łukaszenki i sfałszowanych wyborów. Z tej okazji w ramach Dnia Godności Białorusinów zorganizowano szereg wydarzeń.

WIEC POD KATEDRĄ

W Wilnie obchody rozpoczęły się po południu wiecem na Placu Katedralnym, podczas którego przemawiali byli więźniowie polityczni, politycy, przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego oraz przyjaciele Białorusi.

— Oczywiście większość Białorusinów mieszkających teraz na Litwie lub w Polsce chce powrócić do domu. Kraj, w którym teraz mieszkają, jest dla większości tylko tymczasowym domem. Część z nich zmieniło zawod. Są też tacy, którym udało się ułożyć swoje życie w ten sposób, że swą przyszłość wiążą z krajem zamieszkania. Tym niemniej większość chce powrócić — powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Dzianis Kuchynski, szef biura Swiatłany Cichanouskiej na Litwie.

Na wiec przybyło około stu osób. Uczestnicy nieśli lub byli owinięci historycznymi białoczerwono-białymi flagami Białorusi. Podczas zgromadzenia skandowano hasło „Niech żyje Białoruś!” oraz śpiewano pieśni, które stały się symbolem białoruskiej solidarności. Rozmówca zaznaczył, że represje reżimu podzieliły rodziny.

— Jest kontakt między tymi, co wyjechali, a tymi co zostali. Z pewnością chciałoby się ten dystans zmniejszyć. Trzeba zrozumieć, że prawie 8 proc. obywateli Białorusi mieszka poza granicami kraju. To jest bardzo duża liczba, która ma wpływ na sytu-



Białorusini mieszkający na Litwie uczcili szóstą rocznicę masowych protestów przeciwko reżimowi

Po wyborach prezydenckich na Białorusi na początku sierpnia 2020 r. i ponownym ogłoszeniu się zwycięzcą przez Aleksandra Łukaszenkę, w kraju wybuchły protesty gromadzące setki tysięcy ludzi. Władze odpowiedziały na nie represjami. W wyniku przesładowań zatrzymano około 65 tys. osób.

ację w kraju. Taka liczba emigrantów ma negatywny wpływ na sytuację gospodarczą Białorusi. Kiedy mówimy o tak zwanych ekonomicznych emigrantach, to nie jest tak, że oni opuścili Białoruś nie z przyczyn politycznych. Ze względu na sytuację ekonomiczną wewnątrz kraju nie mogli znaleźć odpowiedniego zatrudnienia — oświadczył Kuchynski.

POSTAWY EMIGRANTÓW

Jak podaje agencja BNS większość uczestniczących w wydarzeniu Białorusinów twierdziła, że wierzy w możliwość zmian politycznych na Białorusi w najbliższej przyszłości. Nie brakowało jednak także sceptyków. „Nie jestem już tak optymistyczny jak sześć lat temu” — powiedział dziennikarzom 32-letni Anatolij Chinewicz. Z kolei 31-letnia Kacjaryna Kanapliowa, która przeprowadziła się na Litwę cztery lata temu i pracuje w Wilnie jako nauczycielka języka francuskiego, powiedziała, że nadal ma nadzieję na zmiany w swoim kraju. „Oczywiście mamy nadzieję, wiara nie zgasła. Być może sytuacja zmieni się za kilka lat. Naszym celem jest zachowanie białoruskiej tożsamości. Nawet jeśli mieszkamy w różnych krajach, chcemy zachować to, kim jesteśmy” — podkreśliła emigrantka.

6.>>

Przedstawiciel biura Swiatłany Cichanouskiej jest przekonany, że większość mieszkańców Białorusi nie popiera Alaksandra Łukaszenki.

— Jestem przekonany, że masowe protesty mogą ponownie wybuchnąć. Moim zdaniem to jest tylko kwestia czasu. Czas gra na naszą korzyść, a nie Łukaszenki. Nadejdzie moment X, kiedy to się może zacząć. Naszym zadaniem jest zachowanie potencjału społecznego. Ludzie nie zaczęli kochać Łukaszenkę. Oni wszystko pamiętają, co działo się w państwie przez ostatnie sześć lat. Dlatego tak ważne jest zachowanie kontaktu z Białorusinami mieszkającymi w kraju. Dzisiaj nie jest tak, jak było za czasów ZSRS, kiedy sądzono, że człowiek niemieszkający w kraju nie ma wpływu na jego sytuację. Świat się bardzo zmienił. Jest internet oraz inne kanały do komunikowania się ze sobą. Dzisiaj ludzie nie wychodzą na ulice, ponieważ okoliczności są niekorzystne. Za każdy sprzeciw są przewidziane drakońskie sankcje — podkreślił białoruski opozycjonista.

WSPÓŁPRACA Z UKRAINĄ

W pierwszej kolejności, uważa Kuchynski, zwycięstwo demokracji w Białorusi zależy od woli i chęci samych Białorusinów. Bardzo ważna jest też sytuacja geopolityczna.

— Teraz wielkie znaczenie ma czynnik ukraiński. Widzimy, że prezydent Wołodymyr Zełenski i władze Ukrainy chcą współpracować ze Swiatłaną Cichanouską, która jest traktowana jako reprezentantka wolnej i demokratycznej Białorusi. Musimy robić wszystko, by osłabić Rosję. Rosja już nie jest supermocarstwem, jak sądzono przed kilkoma laty. Widzimy słabość Rosji. Natomiast siła Ukrainy rośnie. To jest nasza szansa — oświadczył rozmówca naszego dziennika.

Podkreślił, że dużo zależy też od stanowiska państw sąsiedzkich wobec Białorusi.

— Bardzo ważne jest, aby Litwa i Polska zachowały dotychczasowy kurs względem Białorusi. Sądzę, że bardzo ważna dla Białorusi będzie litewska prezydencja w Unii Europejskiej — podsumował Dżianis Kuchynski.

Po wyborach prezydenckich na Białorusi na początku sierpnia 2020 r. i ponownym ogłoszeniu się zwycięzcą przez Aleksandra Łukaszenkę, w kraju wybuchły protesty gromadzące setki tysięcy ludzi. Władze odpowiedziały na nie represjami. W wyniku prześladowań zatrzymano około 65 tys. osób. Główni działacze opozycyjni zostali uwięzieni lub zmuszeni do opuszczenia kraju. W konsekwencji na Białoruś nałożono sankcje państw zachodnich. ■

Fot. Orestas Gurevičius, ELTA



■ W Wilnie obchody rozpoczęły się po południu wiecem na Placu Katedralnym

RRT: spadek liczby fałszywych połączeń

W drugim kwartale operatorzy na Litwie zablokowali 2,78 mln fałszywych połączeń, czyli o 79,9 proc. mniej niż w pierwszym kwartale. Liczba zablokowanych fałszywych SMS-ów zmniejszyła się o 42,1 proc., do 1,22 mln — poinformowała Służba Regulacji Łączności (RRT).

Według RRT spadek nie oznacza osłabienia środków zapobiegawczych. Urząd wskazuje, że stosowane przez operatorów filtry zniechęcają oszustów do wykorzystywania sfałszowanych numerów litewskich.

„Dzięki skutecznie działającym środkom filtrującym wdrożonym przez operatorów oszustom nie opłaca się już generować fałszywych połączeń z użyciem zmienionych (sfalszowanych — red.) numerów litewskich — to właśnie spowodowało znaczny spadek liczby oszustw telefonicznych i liczby blokowanych połączeń w minionym kwartale. Jednak oszustwa nie zniknęły — oszuści dostosowują się, nieustannie zmieniając metody oszustw” — powiedziała Jūratė Šovienė, przewodnicząca RRT. Jednocześnie wzrosła liczba fałszywych połączeń z numerów łotewskich, estońskich i innych zagranicznych. Oszuści wykorzystują losowe, niepowtarzające się numery, co utrudnia operatorom ich identyfikację i blokowanie.

Fałszywe SMS-y najczęściej pochodzą z numerów zagranicznych, m.in. z kodami +44, +63, +91 i +212. Odbiorcy są wzywani m.in. do zapłaty grzywien, przedłużenia usług podpisu elektronicznego lub usług telefonicznych. Wiadomości mogą zawierać linki do fałszywych stron służących do wyłudzenia danych. W pierwszej połowie 2026 r. odnotowano 6,98 tys. przypadków oszustw, o 10,2 proc. mniej niż rok wcześniej. Oszuści próbowali wyłudzić od mieszkańców prawie 24 mln euro.

RRT apeluje o krytyczną ocenę podejrzanych wiadomości. Po ujawnieniu danych lub dokonaniu przelewu należy niezwłocznie skontaktować się z bankiem i policją.

Opr. J.B. na podst. BNS

161 odebranych zwierząt, ale obrońcy podkreślają: „To tylko kropla w morzu”

Setki zgłoszeń, przepełnione schroniska i zwierzęta trzymane w dramatycznych warunkach. Choć w tym roku zmniejszyła się liczba właścicieli, którym odebrano zwierzęta, sama liczba skonfiskowanych zwierząt gwałtownie wzrosła.

Honorata Adamowicz

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii (VMVT) podaje, że w tym roku od 15 właścicieli odebrano aż 161 zwierząt: 135 zwierząt domowych i 26 gospodarskich. Rok wcześniej od 21 właścicieli odebrano 64 zwierzęta domowe i 5 gospodarskich. Tymczasem przedstawicielka schroniska Beglobis Danutė Navickienė widzi jednak tę sytuację zupełnie inaczej. Jej zdaniem wzrost liczby konfiskowanych zwierząt nie musi oznaczać poprawy sytuacji, może być efektem rosnącej presji społecznej.

„GDYBY NIE BYŁO PRESJI, NIC BY SIĘ NIE ZMieniŁO”

— To, że skonfiskowano więcej zwierząt, może wynikać z tego, że społeczeństwo zaczęło wywierać presję. Być może też instytucje zaczęły trochę więcej nagłaśniać swoje działania i trochę bardziej pracować. Ale tylko dlatego, że są naciskane. Zwierząt, które powinny zostać zabrane, zawsze było i nadal jest bardzo dużo. Tyle że instytucje tego nie robią — zauważa w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Danutė Navickienė.

Jak twierdzi, obecnie instytucje mogą przedstawiać większą liczbę konfiskat jako efekt swojej działalności, podczas gdy rzeczywista skala problemu pozostaje znacznie większa.

— Teraz po prostu chwalą się, że odebrały więcej, ale stało się tak tylko dlatego, że społeczeństwo zmusza je do działania. Gdyby nie było tej presji, nic by się nie zmieniło — przekonuje.

Danutė Navickienė nie ma wątpliwości, że na Litwie problem zaniedbywania zwierząt jest znacz-

nie większy niż wynikałoby to z oficjalnych statystyk.

— Oczywiście, że jest ich bardzo dużo. Wystarczy otworzyć Facebooka i zobaczyć, co się dzieje. Przypadków zaniedbywania zwierząt są setki, a VMVT nie działa, nie przeprowadza odpowiednich kontroli. Jeśli podają, że odnotowano tyle i tyle przypadków, to w rzeczywistości powinno ich być co najmniej trzy razy więcej — twierdzi przedstawicielka schroniska.

JEDYNI „GROŻENIE PALCEM” NIE WYSTARCZA

Zdaniem Navickienė jednym z największych problemów pozostaje brak skutecznego karania osób, które zaniedbują zwierzęta.

— Nie ma kar. Nikt nie jest karany, najwyżej grozi się palcem. Hodowcy zwierząt również mają otwartą drogę. Mogą rejestrować hodowlę, a później nadal męczyć

zwierzęta, rozmnażać je, sprzedawać i trzymać w strasznych warunkach. Nie są kontrolowani tak, jak powinni być — przekonuje rozmówczyni.

Dlatego, jak podkreśla Danutė Navickienė, przedstawiane przez instytucje państwowe statystyki nie oddają rzeczywistej skali problemu. Jej zdaniem liczba odebranych zwierząt jest jedynie niewielką częścią przypadków zaniedbań, do których dochodzi na Litwie. Jak twierdzi, wiele sytuacji pozostaje niewykrytych, a instytucje nie reagują na wszystkie zgłoszenia w sposób, który pozwalałby skutecznie zapobiegać dalszemu cierpieniu zwierząt.

— Liczby, które oni podają, nie odpowiadają rzeczywistości. To jest tylko kropla w morzu tego, co naprawdę się dzieje. Przypadków zaniedbywania zwierząt jest ogromnie dużo.

9.>>



Według rozmówczyni naszego dziennika, problem polega na tym, że zwierzęta trafiają do tych samych placówek, które już są przepełnione

8.>>

Skutki niewystarczającej kontroli widać przede wszystkim na ulicach i w schroniskach. Dlatego mamy tak wiele bezdomnych zwierząt na ulicach. Dlatego schroniska są przepełnione. A przecież schroniska nie rozmnażają zwierząt. Są jednak obrazem tego, jaki jest rezultat działań instytucji, które powinny pilnować, aby takich sytuacji nie było — podkreśla Navickienė.

ZAMIAST WŁAŚCICIELI KONTROLOWANE SĄ SCHRONISKA

Przedstawicielka schroniska Beglobis uważa, że działania kontrolne powinny być skierowane przede wszystkim do właścicieli zwierząt, a nie schronisk, które już zmagają się z ogromną liczbą podopiecznych. Jej zdaniem to właśnie właściciele, którzy zaniedbują zwierzęta, powinni być objęci skutecznym i regularnym nadzorem. Kontrole powinny pozwalać na szybkie wykrywanie przypadków niewłaściwego traktowania zwierząt i przede wszystkim zapobiegać sytuacjom, w których zwierzęta trafiają później do przepełnionych schronisk. Jak podkreśla Navickienė, problemu bezdomności nie można rozwiązać wyłącznie poprzez kontrolowanie placówek, które przyjmują porzucone i odebrane zwierzęta. Według niej konieczne jest przede wszystkim reagowanie tam, gdzie problem powstaje — u właścicieli i opiekunów zwierząt.

— Tymczasem przychodzą kontrolować schroniska. Powinni doprowadzić do tego, żeby w schroniskach nie było tylu zwierząt. A co to oznacza? Że powinni kontrolować tych, którzy brutalnie traktują zwierzęta: ich właścicieli i opiekunów. Kontrolowanie schronisk jest prostsze niż skuteczne egzekwowanie odpowiedzialności od właścicieli. Ale tego nie robią, bo łatwiej przyjść do schroniska i wystawić mandat za to, że jest w nim za dużo zwierząt — podkreśla.

SCHRONISKA SĄ PRZEPEŁNIONE

Danutė Navickienė ocenia, że sytuacja pozostaje bardzo trudna.

— Sytuacja jest tragiczna i nie zmienia się. Podejście instytucji



■ W ostatnich latach coraz częściej są zaniedbywane zwierzęta gospodarskie

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii (VMVT) podaje, że w tym roku od 15 właścicieli odebrano aż 161 zwierząt: 135 zwierząt domowych i 26 gospodarskich. Rok wcześniej od 21 właścicieli odebrano 64 zwierzęta domowe i 5 gospodarskich.

pozostaje takie samo jak wcześniej. Bardzo wyraźnie widzimy to my, którzy zajmujemy się opieką nad zwierzętami. Po odebraniu zwierząt ich dalszy los zależy od VMVT i samorządów. W Wilnie zwierzęta mogą trafiać do Miejskiego Schroniska dla Zwierząt „Grinda”. W innych samorządach są przewożone do organizacji zajmujących się ochroną zwierząt, jeśli dany samorząd ma z nimi podpisaną umowę. A to, że napisali, że odebrali ileś tam zwierząt, to tylko kropla w morzu — mówi przedstawicielka schroniska „Beglobis”.

Podkreśla, że problem polega jednak na tym, że zwierzęta trafiają do tych samych placówek, które już są przepełnione.

300 ZGŁOSZEŃ CO KWARTAŁ

VMVT twierdzi, że w ostatnich latach coraz częściej ma do czynienia z zaniedbywaniem zwierząt gospodarskich. W jednym z takich

przypadków trzeba było znaleźć nowe, bezpieczne miejsce dla aż 30 zaniedbanych sztuk bydła.

„Kiedy odbierana jest duża liczba zwierząt gospodarskich, głównym wyzwaniem staje się znalezienie dla nich odpowiedniego i bezpiecznego miejsca oraz zapewnienie sprawnego przebiegu całego procesu. Zwierzęta trzeba bezpiecznie przewieźć w nowe miejsce, zapewnić im leczenie i odpowiednią opiekę. Takie sytuacje po raz kolejny pokazują, jak ważna jest czujność społeczeństwa oraz zaangażowanie lokalnych instytucji” — powiedziała cytowana w komunikacie kierownik Wydziału Dobrostanu Zwierząt VMVT Kristina Ulienė.

Jak zauważyła, wcześniejsze zgłoszenie zauważonych krytycznych warunków, w jakich przetrzymywane są zwierzęta, pozwala sprawniej i szybciej opanować sytuację.

Zgodnie z ustawą o dobrostanie i ochronie zwierząt, za tymczasowe odebranie zwierząt i zapewnienie im opieki, jeszcze przed podjęciem decyzji przez właściwe instytucje lub wydaniem orzeczenia przez sąd, odpowiadają samorządy. VMVT co kwartał otrzymuje średnio około 300 zgłoszeń dotyczących dobrostanu zwierząt i możliwego znęcania się nad nimi. Około jedna trzecia tych zgłoszeń się potwierdza. ■

Fot. Marian Paluszkievicz

Jeremy Sochan zostaje w NBA, ale...

Piotr Wyszomirski

Blisko dwa miesiące trwała niepewność co do dalszych losów polskiego jedynaka w najlepszej lidze koszykówki na świecie.

4 czerwca 2026 r. polski koszykarz Jeremy Juliusz Sochan został mistrzem świata, jak się określa nie bez kozery zwycięzców amerykańsko-kanadyjskiej ligi NBA. Zaraz po finałach, zastanawiając się nad dalszym losem Sochana, pisaliśmy: „Mimo mistrzowskiego pierścienia sytuacja nie napawa optymizmem. Jeremiemu kończy się właśnie kontrakt i będzie musiał twardo walczyć o nowy”. Ostatecznie udało się, ale nie w Nowym Jorku — Sochan wylądował w Portland Trail Blazers. Świetliste Smugi prezentują się naprawdę nieźle i wydaje się, że 23-latek wybrał dobrze, bo w składzie brakuje skrzydłowych, a na tej pozycji gra Polak.

Pytanie zasadnicze brzmi: Czy Jeremy Sochan przekona trenera i zostanie na dłużej w NBA?

Sochan podpisał roczny, niegwarantowany kontrakt, co oznacza, że nie jest pewne, że zostanie w klubie po okresie przygotowawczym. Na znalezienie się w składzie wyjściowym szans właściwie nie ma, ale na wejście do stałej rotacji zdecydowanie tak, bo przecież potencjał ma.

JAK TO BYŁO?

Przypomnijmy, że Jeremy został wybrany z wysokim, 9. numerem w drafcie. W 2022 r. został zaliczony do drugiego składu debiutantów NBA, dwukrotnie był uczestnikiem prestiżowego Rising Stars Challenge rozgrywanego podczas NBA All-Star Weekend. W pierwszych trzech sezonach w NBA Sochan zagrał w 184 meczach (149 w pierwszej piątce). Jego średnie za ten okres są nieźle: 11,4 punktu, 6,1 zbiórki i 2,8 asysty. Rozegrał wiele dobrych spotkań, z których warto przypomnieć pojedynki

z Atlanta Hawks (33 punkty), Portland Trail Blazers (31 punktów i 14 zbiórek) czy z Phoenix Suns (26 punktów i rekordowe 18 zbiórek). 24 grudnia 2024 r. w ramach meczów świątecznych, które mają na całym świecie wielką publiczność telewizyjną, rozegrał bardzo dobre spotkanie w Madison Square Garden. Wprawdzie przegrane po dramatycznej końcówce 114:117, ale Jeremy nie tylko zdobył 21 punktów, ale też kapitalnie współpracował z Victorem Wembanyamą (42 punkty, 18 zbiórek), co dawało nadzieję na długą i owocną współpracę dwóch świetnie rozumiejących się koszykarzy. Kto wie, czy nie ten błyskotliwy występ w kultowej hali zdecydował, że Sochan wylądował niespełna dwa lata później w Nowym Jorku.

Potem było już tylko gorzej. Coraz częściej pojawiały się kontuzje, Jeremy tracił minuty, a gdy jego mentor, legendarny trener Gregg Popovich ze względów zdrowotnych musiał zrezygnować z prowadzenia Ostróg i stery klubu z Teksasu przejął jego asystent Mitch Johnson, nastąpił szybki zjazd. Nasz koszykarz nie tylko stracił miejsce w pierwszej piątce, ale coraz częściej nawet nie wychodził na parkiet. Ostatecznie rozwiązał kontrakt z klubu,

w którym grał ponad trzy lata i związał się na krótko z New York Knicks, co w finale zaowocowało niespodziewanym sukcesem w postaci mistrzostwa.

CO DALEJ Z SOCHANEM?

Odpowiedź poznamy mniej więcej za dwa miesiące. W jego życiu zaszło w ostatnim czasie wiele zmian, nie tylko sportowych. 5 lipca przyszła na świat Storie, córka Sochana i jego partnerki, brytyjskiej influencerki Myi Mills.

Kiedy Jeremy przychodził do NBA, deklarował, że zamierza w niej grać długo i z sukcesami. Trzymajmy za niego kciuki i jego samego za słowo, bo obecność Polaka w NBA to wielka sprawa nie tylko dla polskiej koszykówki, ale dla całego, polskiego sportu. Sochan jest jednym z niewielu polskich sportowców, który osiągnął sukces w jednej z najbardziej ekskluzywnych dyscyplin sportu zawodowego na świecie, co ma wartość wszechstronną: od sportowej po promocyjną. Jeśli się nie uda w NBA, jego kariera oczywiście nie zakończy się. Najprawdopodobniej wróci do Europy i pewnie znajdzie zatrudnienie w jednym z czołowych klubów, ale to już nie będzie to, co NBA... ■



Jeremy Sochan ostatecznie wylądował w Portland Trail Blazers
Fot. CC BY 3.0, fotokolaż Apolinary Klonowski

W Nowej Wilejce sortują odpady, jest protest. „Tymczasowe rozwiązanie, alternatyw niewiele”

Mieszkańcy Nowej Wilejki zostali postawieni przed faktem – w ich dzielnicy sortuje się odpady z dwóch stref Wilna. Jednak mer uspokaja, że to stan tymczasowy i podał terminy. Zorganizowano protest.

We czwartek 6 lipca w Nowej Wilejce mieszkańcy zorganizowali protest przed terenem firmy Ekonovus. Domagali się wyjaśnień w sprawie sortowania odpadów w ich dzielnicy.

TO ROZWIĄZANIE TYMCZASOWE

Mer Wilna Valdas Benkunskas zapewnił, że działalność zostanie tam zakończona w ciągu pięciu do ośmiu tygodni. To efekt większych problemów ze śmieciami w regionie Wilna. „Departament Ochrony Środowiska wydał zezwolenie na tymczasowe przetwarzanie odpadów na tym placu. Dzieje się to tymczasowo – w ciągu pięciu–ośmiu tygodni zaprzestaniemy przetwarzania odpadów w tym miejscu i rozpoczniemy przetwarzanie na innym placu” – powiedział dziennikarzom Benkunskas.

Firma Ekonovus jest jednym z trzech przedsiębiorstw, z którymi Centrum Zarządzania Odpadami Okręgu Wileńskiego (lit. Vilniaus apskrities atliekų tvarkymo centras, VAATC) zawarło umowy dotyczące sortowania odpadów w regionie. Pozostałe dwie firmy – Ecoservice i Ekobazė – sortują odpady w pobliżu Gariunów. Dyrektor Ekonovus Romas Draskinis wyjaśnił, że wszystkie zebrane odpady trafiają na plac przy ulicy Pramonės, gdzie są sortowane, a następnie natychmiast wywożone. „Odpady biodegradowalne trafiają do biotuneli, a te nienadające się do recyklingu – do elektrowni kogeneracyjnej w Wilnie” – powiedział Draskinis. Według dyrektora firma planuje sortować odpady w Nowej Wilejce maksymalnie przez dwa miesiące, po czym przeniesie się na własny teren w pobliżu Gariunów, przy ulicy Sandėlių, gdzie trwają jeszcze prace przygotowawcze.

ARGUMENTY ZA PLACEM

Mer wyjaśnił, dlaczego wybrano właśnie ten plac. „Miejsce to jest odpowied-



VAATC zawarło umowę z jedną z firm, która sortuje odpady w Nowej Wilejce
Fot. Žygimantas Gedvila, ELTA

nie, ponieważ posiada odpowiednio wyposażoną część podziemną, system zbierania ścieków oraz wszystko, co jest potrzebne w takich przypadkach” – zaznaczył mer Valdas Benkunskas.

Zapewnił też, że nie ma zagrożenia zanieczyszczeniem płynącej w pobliżu rzeki Wilejki – teren jest zabetonowany, a ścieki odprowadzane są przez studzienki.

Władze przyznają jednak, że nie mają zbyt wielu alternatyw. „Takich prawdziwych alternatyw nie ma zbyt wiele – trzeba było intensywnie popracować, aby znaleźć inne możliwości tymczasowego zagospodarowania odpadów” – powiedział mer. Problemem jest też uciążliwy zapach. Benkunskas potwierdził, że firma ma obowiązek rozpylać probiotyki, aby zminimalizować ten efekt. Decyzja o tymczasowym sortowaniu odpadów w Nowej Wilejce zapadła, jak zapewnia dyrektor VAATC Marius Švaikauskas, w porozumieniu z Departamentem Ochrony Środowiska i Agencją Ochrony Środowiska.

„Jest to rozwiązanie całkowicie tymczasowe, dopóki nie uporamy się z odpadami w tym miejscu, a sortowanie powróci w pełnym zakresie do zakładu (MBA)” – powiedział Švaikauskas. Po zawarciu umów z trzema firmami dyrektor VAATC uznał, że kryzys śmieciowy w regionie wi-

leńskim został opanowany. Kryzys wybuchł po ubiegłorocznym pożarze w wileńskiej sortowni odpadów, która do tej pory nie wznowiła działalności, a wileńska elektrociepłownia ograniczyła tymczasem ilość spalanych odpadów. Pod koniec lipca, po orzeczeniu sądu nakazującym firmie Energesman nieutrudnianie działalności, VAATC przejęło zarządzanie zakładem MBA.

TO POKŁOSIE WIELKIEGO POŻARU I CENTRALIZACJI

W zeszłym roku w kwietniu doszło do wielkiego pożaru w Zakładzie Sortowania Odpadów regionu wileńskiego przy wileńskich Gariunach. Był to centralny zakład, który zagospodarowywał odpady z całego regionu – tak silną centralizację krytykował na łamach „Kuriera Wileńskiego” po pożarze publicysta Rajmund Klonowski. Zastanawiał się, czy „patologia centralizacji” może też wpłynąć na inne sektory.

„O tym, że nasz kraj jest scentralizowany w sposób patologiczny, przekonujemy się przy wielu okazjach. Powstało nawet ryzyko, że w związku z jego uszkodzeniem miastu grozi zalanie niewywożonymi śmieciami” – przewidywał publicysta.

Opr. A.K. na podst. BNS, mat.pras., KW

Rankingi partyjne a przyszłoroczne wybory samorządowe

Konserwatyści pozostają liderami rankingu zaufania społecznego. Mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz oświadczył, że popularność ogólnokrajowa nie zawsze ma przełożenie na wynik w wyborach samorządowych, które odbędą się w następnym roku.

Antoni Radczenko

Z najnowszych badań opinii publicznej, wykonanych przez agencję Spinter tyrimai na zlecenie portalu Delfi, konserwatyści są liderami zaufania społecznego. W lipcu Związek Ojczyzny — Litewscy Chrześcijańscy Demokraci popierało 16, 2 proc. badanych. W czerwcu ich wynik wynosił 16, 5 proc.

SOCJALDEMOKRACI, ŚWIT NIEMNA, LIBERAŁOWIE

Na miejscu drugim znalazła się Litewska Partia Socjaldemokratyczna. W ubiegłym miesiącu popierało ich 10,1 proc. W porównaniu z czerwcem stracili trochę ponad 1 punkt popularności. Niespodziewanie na miejscu trzecim znalazł się „Świt Niemna” — 8,5 proc., który odnotował 3 proc. skok. „Świt Niemna” wyprzedził Ruch Liberałów, których popiera 8,1 proc. respondentów. Próg wyborczy przekracza również Litewski Związek Rolników i Zielonych, z poparciem na poziomie 5,6 proc. ankietowanych. Według sondażu pozostałe partie nie przekraczają 5-procentowego progu wyborczego wymaganego do wejścia do Sejmu. Wśród nich znajdują się: współrządzący Związek Demokratów „W imię Litwy” (4,6 proc.), Zjednoczenie Narodowe (4,3 proc.) oraz Partia Wolności z wynikiem 3,7 proc.

Mer rejonu wileńskiego oraz pierwszy wiceprzewodniczący Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej Robert Duchniewicz sądzi, że generalnie to jest naturalna sytuacja, kiedy główna partia opozycyjna ma lepsze notowania. — Są różne rankingi. W niektórych to my jesteśmy liderami. Nie jest tak, że badania są źle wykonywane, ale nie warto się skupiać tylko na nich.



W wyborach samorządowych ludzie głosują na miejscowych liderów — sądzi Robert Duchniewicz **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Najwięcej respondentów nadal widzi na stanowisku premiera byłą szefową rządu, konserwatystkę Ingridę Šimonytę — 13,7 proc. badanych. Na drugie miejsce awansował lider „Świtu nad Niemnem” Remigijus Žemaitaitis, którego popiera 7,3 proc. respondentów.

Robimy też badania w rejonie, gdzie sytuacja wygląda kardynalnie inaczej niż w badaniach ogólnokrajowych. Sądzę, że musimy zwyczajnie wykonywać swoją pracę oraz realizować własny program polityczny — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” polityk.

LOKALNI LIDERZY

Wybory do Sejmu mają się odbyć w 2028 r. Jednak na wiosnę

2027 r. odbędą się wybory samorządowe. W roku 2023, w rejonie wileńskim, AWPL-ZchR chociaż zachowała większość w radzie rejonowej, to przegrała wyścig o stanowisko mera samorządu. W II turze kandydat socjaldemokratów pokonał kandydata AWPL-ZchR. Zdaniem Duchniewicza generalnie ogólnokrajowa popularność raczej nie ma przełożenia na sytuację w poszczególnych samorządach. — W wyborach samorządowych ludzie głosują na miejscowych liderów oraz osoby, które znają i darzą zaufaniem. Inna sytuacja jest w samorządach dużych miast. Tam faktycznie popularność na poziomie ogólnopanstwowym może mieć wpływ na wynik w wyborach samorządowych — oświadcza mer rejonu wileńskiego.

Wiceprzewodniczący socjaldemokratów sądzi, że przedwcześnie robić prognozy na wybory samorządowe, **13.>>**

12.>>

ponieważ oddział jeszcze nie zdecydował, kto wystartuje w wyborach na stanowisko mera samorządu. — Na obecnym etapie również się nad tym zastanawiam. Myślę, że decyzja może być bardzo nieoczekiwana. Tym niemniej oddział szykuje się do wyborów. Szykujemy listy wyborcze. Proces trwa — informuje mer rejonu wileńskiego.

Rozmówca podkreśla, że każda osoba lub partia uczestnicząca w wyborach jest konkurentem.

— Może być jeden lider wyścigu wyborczego, ale pozostali uczestnicy procesu wyborczego również zbierają swoje głosy. Nie można wykluczyć sytuacji, że mogą rozdrobnić głosy i wyeliminować lidera. Dlatego zawsze bardzo poważnie oceniam moich rywali — zaznacza Robert Duchniewicz.

Najwięcej respondentów nadal widzi na stanowisku premiera byłą szefową rządu, konserwatystkę Ingridę Šimonytę — 13,7 proc. badanych. Na drugie miejsce awansował lider „Świtu nad Niemnem” Remigijus Žemaitaitis, którego popiera 7,3 proc. respondentów.

Obecny premier i lider socjaldemokratów Mindaugas Sinkevičius zajmuje trzecie miejsce z poparciem 6,7 proc. respondentów.

WYBORY PREZYDENCKIE

Na czwartym miejscu znalazła się przewodnicząca liberałów Viktorija Čmilytė-Nielsen, którą popiera 6,4 proc. respondentów, a na piątym mer Kowna Visvaldas Matijošaitis z wynikiem 4,7 proc. Rok po wyborach sejmowych odbędą się wybory prezydenckie. Na razie nikt z polityków nie zadeklarował swego udziału w wyborach. Tym niemniej liderka Ruchu Liberałów nie wykluczyła takiej możliwości. „Nie wykluczam takiego pomysłu, ale moim zdaniem jest zdecydowanie za wcześnie, aby rozpoczynać kampanię już teraz. Wszystkie poważne partie polityczne rozumieją, że najważniejszymi wyborami są obecnie wybory samorządowe w 2027 r. i to o nich należy przede wszystkim myśleć” — powiedziała w piątek na antenie Radia „Žinių radijas” Viktorija Čmilytė-Nielsen. Dodając, że liberałowie raczej nie będą rozważać poparcia dla kandydatów niezależnych lub innych partii.

Z sonadažu Spinter tyrimai wynika poza tym, że odsetek osób oceniających działalność obecnego rządu pozytywnie lub raczej pozytywnie wynosi 21,7 proc., natomiast negatywnie lub raczej negatywnie — 67,6 proc. 10,7 proc. respondentów odpowiedziało, że nie wie, jak ocenić działalność rządu, lub nie udzieliło odpowiedzi. ■

Bezrobocie na Litwie wzrosło do 8 proc.

Oficjalna stopa bezrobocia na Litwie wzrosła w lipcu o 0,3 punktu procentowego i wyniosła 8 proc. Jednocześnie była o 0,6 punktu niższa niż przed rokiem.

Jak poinformowała w piątek 7 sierpnia Służba Zatrudnienia, 1 sierpnia w kraju zarejestrowanych było 145,7 tys. bezrobotnych. To o 2,9 proc., czyli 4,1 tys., więcej niż miesiąc wcześniej. „Obecnie na rynku pracy dostrzegamy więcej oznak spowolnienia niż osłabienia. Dane z połowy lata po raz kolejny potwierdzają, że rynek pracy jest dynamiczny i nieustannie dostosowuje się do zmieniających się okoliczności — niektóre wskaźniki pozostają stabilne, inne tymczasowo zwalniają” — stwierdziła w komunikacie Jurgita Zembytė, kierowniczka Działu Monitoringu i Analiz Urzędu. W lipcu wskaźnik bezrobocia wzrósł w 39 samorządach, spadł w 16, a w 7 pozostał bez zmian. Najniższy poziom odnotowano w Neryndze — 1,4 proc., Birsztanach — 4,9 proc., w rejonach janoskim i Kretyngi — po 5,1 proc. oraz w rejonie szyłskim — 6 proc.

Najwyższy wskaźnik bezrobocia odnotowano w rejonie kalwaryjskim — 10,9 proc. W rejonach ignalińskim i jezioroskim (Zarasų r.) wyniósł po 10,8 proc., natomiast w Onikształch i Wisagini — po 10,3 proc.

Liczba ofert pracy piąty miesiąc z rzędu przekroczyła 15 tys. Prawie 4 tys. pracodawców opublikowało 15,2 tys. ofert, najwięcej w sektorze produkcyjnym — 3,2 tys.

Na Litwie zatrudnionych było 1,47 mln osób, o 1,3 tys. więcej niż miesiąc wcześniej. Największy wzrost zatrudnienia odnotowano w przedsiębiorstwach z branży handlu, administracji publicznej i obrony, transportu i magazynowania oraz opieki zdrowotnej. Średnie miesięczne wynagrodzenie brutto oferowane w nowych ofertach pracy wyniosło 1735 euro — o 156 euro (10 proc.) więcej niż rok temu i o 310 euro (22 proc.) więcej niż dwa lata temu.

Opr. J.B.
na podst. BNS



W ciągu najbliższych dwóch lat Litwę czekają wybory samorządowe oraz sejmowe Fot. Marian Paluszkiewicz

Młodzi marzą o wolności, podróżach i dobrym życiu

12 sierpnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Młodości. Z tej okazji „Kurier Wileński” zapytał młodych mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny, o czym marzą i jak wyobrażają sobie swoją przyszłość.

Honorata Adamowicz

Jeszcze kilkanaście lat temu odpowiedź na pytanie o marzenia młodych ludzi wydawała się oczywista. Dobre wykształcenie, praca, własny dom, ślub i rodzina — taki scenariusz był dla wielu naturalnym planem na dorosłość. Dziś ten obraz wyraźnie się zmienia.

Współczesna młodzież dorasta w zupełnie innych realiach niż ich rodzice a tym bardziej dziadkowie. od najmłodszych lat ma dostęp do internetu, mediów społecznościowych i nowych technologii. To przedstawiciele Pokolenia Z — młodzi ludzie urodzeni między 1997 a 2012 r.

„NIE CHCĘ BYĆ PRZYWIĄZANA DO JEDNEGO MIEJSCA”

Dla 18-letniej Adriany ostatnie miesiące były przełomowe. Zamknęła jeden etap życia, kończąc szkołę, i otworzyła kolejny, rozpoczynając studia. W jej głosie nie słychać obaw przed dorosłością. Jest za to ekscytacja i przekonanie, że właśnie teraz zaczyna się czas spełniania marzeń.

Największą pasją dziewczyny są podróże. Nie czeka na wakacje raz do roku. Razem z przyjaciółmi stara się regularnie wyjeżdżać, choćby na kilka dni. Czasem wybierają Polskę, czasem Łotwę. Co kilka miesięcy planują jednak dalsze wyprawy. W tym roku wybór padł na Francję.

— Razem z grupą przyjaciół staramy się co miesiąc gdzieś wyjeżdżać. Nie muszą to być dalekie podróże, często wybieramy Polskę albo Łotwę i spędzamy tam kilka dni. Najważniejsze jest to, żeby wyrwać się z codzienności i zobaczyć coś nowego. Co kilka miesięcy planujemy jednak większe wyprawy. W sierpniu wybieramy się na dziesięć dni do Francji i już nie możemy się doczekać. Nie interesują nas wakacje all inclusive. Nie wyobrażamy sobie spędzania całego urlopu przy hotelowym basenie. Zdecydowanie bardziej lubimy zwiedzać miasta, spacerować nieznanymi uliczkami,



Rodzina u młodych dziś pojawia się gdzieś na dalszym planie, jako projekt na przyszłość, ale nie na najbliższe lata **Fot. Marian Paluszkiewicz**

próbować lokalnych potraw, poznać ludzi i ich zwyczaje. Każda podróż to dla nas okazja do odkrywania nowych miejsc i kultur. Właśnie takie wyjazdy dają nam najwięcej radości i zostawiają najpiękniejsze wspomnienia — opowiada.

Dla Adriany podróże nie są luksusem, lecz inwestycją w siebie. Każdy wyjazd to nowe doświadczenia, ludzie i inspiracje. Dlatego nie spieszy się z decyzjami, które mogłyby ograniczyć jej swobodę.

— Nie chcę być przywiązana do jednego miejsca. Wolę wynajmować mieszkanie i mieć możliwość przeprowadzki, jeśli kiedyś uznam, że chcę mieszkać w innym mieście albo nawet w innym kraju. Lubię poczucie wolności i świadomość, że mogę zmieniać swoje życie, poznawać nowe miejsca i nie ograniczać się do jednej lokalizacji. Rodzina? Być może kiedyś, ale raczej po trzydziestce. Na razie nie czuję takiej potrzeby. Chcę najpierw skończyć studia, zdobyć doświadczenie zawodowe, znaleźć dobrze płatną pracę i osiągnąć stabilność finansową. Marzę o tym, żeby móc podróżować, poznawać świat i się rozwijać, zanim

podejmę decyzję o założeniu rodziny. Dziś najważniejsze są dla mnie rozwój, niezależność i możliwość realizowania własnych planów. Chcę żyć tak, aby niczego w przyszłości nie żałować i wykorzystać młodość najlepiej, jak potrafię — mówi Adriana.

NAJPIERW CHCĄ SPEŁNIĆ SIEBIE

Podobnie myśli 16-letnia Kornelia. Kiedy pytamy o marzenia, odpowiada bez chwili zastanowienia. Chce być influencerką. Nie wstydzi się swoich planów i otwarcie mówi o pieniądzach oraz popularności. Dla niej media społecznościowe to nie tylko rozrywka, ale także pomysł na przyszłość.

— Marzę o tym, żeby zostać znaną influencerką. Chciałabym dobrze zarabiać i dzięki temu móc dużo podróżować. Uwielbiam odkrywać nowe kraje i poznawać różne kultury. Na razie nie myślę o zakładaniu rodziny ani o tym, żeby osiąść w jednym miejscu. Dziś najważniejsza jestem ja i moje marzenia. Nie chcę zmarnować swojego życia ani poświęcić go wyłącznie komuś innemu. Chcę najpierw spełnić siebie — mówi.

15.>>

14.>>

Jej słowa pokazują zmianę, jaka dokonuje się w sposobie myślenia najmłodszego pokolenia. Dla wielu z nich sukces nie oznacza już przede wszystkim stabilizacji. Ważniejsze są rozwój, samodzielność i możliwość realizowania własnych ambicji.

DWIE SETKI NA MATURZE, ALE STUDIA MUSZĄ POCZEKAĆ

Nie każdy młody człowiek może jednak od razu zacząć realizować swoje marzenia. Dla jednych zakończenie szkoły oznacza początek studiów i nowego etapu życia. Dla innych konieczność odłożenia tych planów i podjęcia pracy, aby najpierw zarobić na swoją przyszłość.

Julię poznałszy zupełnie przypadkiem w jednej z wileńskich kawiarni Caffeine. Za ladą przygotowywała mrożone frappe i z uśmiechem obsługiwała klientów. Nic nie wskazywało na to, że zaledwie kilka tygodni wcześniej odebrała świadectwo ukończenia szkoły i znalazła się w gronie najlepszych absolwentów. Dopiero podczas krótkiej rozmowy opowiedziała swoją historię.

Okazało się, że maturę zdała znakomicie, zdobywając dwa maksymalne wyniki. Dla wielu młodych ludzi taki rezultat oznaczałby natychmiastowe rozpoczęcie studiów i realizację długo wyczekiwanych planów. W przypadku Julii rzeczywistość wygląda jednak inaczej. Zanim zasiądzie w uniwersyteckiej ławce, musi najpierw zarobić na swoją edukację. Dlatego dziś pracuje w kawiarni, odkładając każdą możliwą kwotę na studia. Nie narzeka. Wie, że droga do celu będzie dłuższa, ale nie zamierza z niej rezygnować.

– Bardzo chciałabym studiować, ale najpierw muszę odłożyć pieniądze. Mam troje siostr i dwóch braci, jestem najstarsza, dlatego od zawsze wiedziałam, że będę musiała liczyć przede wszystkim na siebie. Życie nie było łatwe, ale nauczyło mnie wytrwałości — opowiada.

Nie mówi o swoich trudnościach z goryczą. Raczej z determinacją. Choć jej codzienność wygląda inaczej niż życie wielu rówieśników, marzenia ma bardzo podobne — spokojne życie, stabilność finansową i możliwość podróżowania.



Współczesna młodzież dorasta w zupełnie innych realiach niż ich rodzice czy dziadkowie. Fot. Marian Paluszkiewicz

– Kiedy zacznę dobrze zarabiać, pierwsze pieniądze przeznaczę na podróż do Japonii. od dawna fascynuje mnie ten kraj i wierzę, że kiedyś uda mi się go zobaczyć — mówi z uśmiechem.

Po rozmowach z kolejnymi młodymi ludźmi dało się zauważyć, że mimo różnych charakterów i planów na przyszłość, ich odpowiedzi były do siebie bardzo podobne. Choć każdy opowiadał o swoim życiu i marzeniach, niemal wszyscy wskazywali te same priorytety.

Nikt nie wspominał o marzeniu posiadania własnego domu. Nikt nie mówił o ślubie jako najważniejszym życiowym celu. Rodzina pojawiała się gdzieś na dalszym planie, jako projekt na przyszłość, ale nie na najbliższe lata.

Za to niemal wszyscy mówili o studiach, dobrej pracy, wysokich zarobkach i podróżach. Chcą być niezależni finansowo, zdobywać doświadczenia i mieć możliwość zmiany miejsca zamieszkania czy pracy wtedy, kiedy sami uznają to za najlepsze.

Rozmowy z młodymi ludźmi pokazują, że ich sposób myślenia o przyszłości wyraźnie różni się od tego, który był bliski wcześniejszym pokoleniom. Dziś nie liczy się przede wszystkim własny dom, szybkie założenie rodziny czy życie według utartego schematu. Młodzi chcą najpierw zdobyć wykształcenie, znaleźć dobrze płatną pracę, osiągnąć finansową niezależność i dopiero wtedy podejmować kolejne życiowe decyzje.

W ich wypowiedziach bardzo często pojawiały się marzenia o podróżach, poznawaniu nowych krajów i kultur oraz możliwość rozwijania własnych zainteresowań. Chcą mieć poczucie, że sami decydują o swoim życiu i nie są ograniczeni przez sytuację finansową. Dobre zarobki nie kojarzą im się z luksusem, ale z poczuciem bezpieczeństwa i możliwością realizowania planów.

Rodzina i własny dom nie zniknęły z listy marzeń, ale dla większości nie są dziś najważniejszym celem. Młodzi mówią o nich raczej jako o planach na dalszą przyszłość. Teraz chcą przede wszystkim wykorzystać czas młodości, zdobywać doświadczenia, poznawać świat i budować życie na własnych zasadach.

Współczesna młodzież to pokolenie, które nie pamięta świata bez internetu i smartfonów. Większość z nich należy do tzw. Pokolenia Z — osób urodzonych między 1997 a 2012 r. — dla których media społecznościowe, nowe technologie i globalna komunikacja są codziennością. Najmłodszy przedstawiciel młodego pokolenia to z kolei Pokolenie Alfa, urodzone po 2013 r. Zgodnie z definicją ONZ, z okazji Międzynarodowego Dnia Młodzieży świętują przede wszystkim osoby w wieku od 15 do 24 lat, czyli w 2026 r. urodzone w latach 2002–2011.

Renowacja Zamku w Norwiliszkach nabiera tempa, powstają nowe udogodnienia dla turystów

Zamek w Norwiliszkach w rejonie solecznickim przechodzi kompleksową renowację. Powstają nowe elementy infrastruktury, które ułatwią zwiedzanie i sprawiają, że obiekt będzie bardziej dostępny dla coraz większej liczby turystów. Wartości inwestycji wynosi ponad 150 tys. euro.

Justyna Giedrojc

– Obecnie Samorząd Rejonu Solecznickiego realizuje projekt pt. „Dostosowanie zamku w Norwiliszkach do zwiedzania”. W ramach projektu zostanie uporządkowany teren, nastąpi budowa ścieżek dla pieszych, powstaną strefy rekreacyjne dla dzieci i rodzin, pojawi się także infrastruktura niezbędna do jakościowego zwiedzania okolicy, m.in. stoisko informacyjne, ławeczki, śmietniki. Prace już trwają – komentuje dla „Kuriera Wileńskiego” Waldemar Śliżewski, wicemer rejonu solecznickiego.

ZWIEDZANIE TERENÓW WOKÓŁ ZAMKU

Rozmówca zaznacza, że projekt jest kontynuacją wcześniejszych działań w kierunku zachowania spuścizny materialnej tych terenów.

– Poprzednie projekty pozwoliły wykonać remont systemu grzewczego, naprawić strych, odtworzyć wygląd latarni, a także uporządkować dach w zamku. Obecnie prace prowadzone są wewnątrz zamku. Trwa montaż systemu nagłośnienia, dostosowywanie instalacji oświetleniowej oraz ustawianie mebli. Z tego względu zwiedzanie wnętrza obiektu jest w tym okresie raczej ograniczone. Natomiast turyści mogą zwiedzić tereny obok zamku i zapoznać się z unikatową panoramą obiektu. Zamek wyróżnia się architekturą sięgającą XVII w. Budynek ma charakter klasztoru oraz zamku rezydencyjnego. Posiada też elementy obronne. To wszystko jest dostępne do obejrzenia. Wielu turystów przyjeżdża, aby zrobić



Zamek w Norwiliszkach przechodzi obecnie kompleksową renowację
Fot. Marian Paluszkiewicz

Pierwsze wzmianki o Norwiliszkach pochodzą z 1507 r., kiedy wieś należała do majątku dworskiego w Surwiliszkach.

pamiątkowe zdjęcia – mówi wicemer rejonu solecznickiego.

Po zakończeniu projektu o wartości 158 tys. 382 euro teren zamku stanie się bezpieczniejszy, bardziej komfortowy oraz lepiej dostosowany do potrzeb odwiedzających.

PROJEKT JEST W FAZIE AKTYWNEJ REALIZACJI

Równocześnie z pracami prowadzonymi wewnątrz budynku zamku rozpoczęto już prace porządkowe oraz zagospodarowanie otoczenia. W ramach inwestycji umocnione zostaną również skar-

py, co zwiększy stabilność i bezpieczeństwo otoczenia.

Choć teren wokół zamku obejmuje zaledwie około 15 arów, zaplanowane rozwiązania pozwolą w pełni wykorzystać jego potencjał. Przeprowadzone prace nie tylko poprawią komfort i bezpieczeństwo odwiedzających, ale także zwiększą odporność terenu na skutki intensywnych opadów. Dzięki odpowiednim zabezpieczeniom ograniczone zostanie wypłukiwanie żyznej warstwy gleby oraz gromadzenie się wody, co przyczyni się do lepszej ochrony otoczenia zamku.

– Po przeprowadzeniu zaplanowanych prac zamek stanie się bardziej przyjaznym i atrakcyjnym miejscem dla mieszkańców oraz turystów, przy jednoczesnym zachowaniu jego autentycznego historycznego charakteru – zaznacza Waldemar Śliżewski.

17.>>

16.>>

**PRIORYTETEM JEST KOMFORT
ODWIEDZAJĄCYCH**

Modernizowana infrastruktura powstaje z myślą o potrzebach rodzin z małymi dziećmi, seniorów oraz osób z niepełnosprawnościami. Wygodniejsze ścieżki, schody wyposażone w poręcze oraz nowy plac zabaw dla dzieci poprawią komfort zwiedzania i sprawią, że przestrzeń będzie bardziej przyjazna dla różnych grup odwiedzających.

Jednocześnie pełne dostosowanie terenu do potrzeb osób o ograniczonej mobilności jest ograniczone wymogami ochrony dziedzictwa kulturowego. Aby zachować historyczną autentyczność miejsca, część ścieżek i schodów pozostanie wykonana z tradycyjnej kamiennej nawierzchni. Z tego względu poruszanie się po terenie z wózkami dziecięcymi, wózkami inwalidzkimi lub przy większych trudnościach w poruszaniu się może być w niektórych miejscach utrudnione.

„Ze względu na to, że zamek w Norwiliszkach stanowi cenny obiekt dziedzictwa kulturowego, wszystkie prowadzone prace realizowane są zgodnie z obowiązującymi wymogami konserwatorskimi. Ich głównym celem jest ochrona najważniejszych elementów kompleksu oraz zachowanie jego autentycznego, historycznego charakteru. Prace konserwatorskie powierzane są wyłącznie certyfikowanym specjalistom posiadającym odpowiednie uprawnienia do prowadzenia działań przy obiektach zabytkowych. Wykorzystywane materiały i technologie dobierane są z najwyższą starannością, tak aby odpowiadały tradycyjnym, historycznym rozwiązaniom i zapewniały właściwą ochronę zabytkowej substancji obiektu” — informuje Samorząd Rejonu Solecznickiego.

**WAŻNY PUNKT
TURYSTYCZNY REGIONU**

Zamek w Norwiliszkach położony jest na południowy wschód od Wilna, w sąsiedztwie dzisiejszej granicy litewsko-białoruskiej. Renesansowy zespół obrotno-re-



Zamek jest jednym z najważniejszych zabytków rejonu solecznickiego
Fot. Marian Paluszkiewicz

Po zakończeniu projektu o wartości 158 tys. 382 euro teren zamku stanie się bezpieczniejszy, bardziej komfortowy oraz lepiej dostosowany do potrzeb odwiedzających.

zydencjonalny obejmuje trzypiętrowy pałac, odnowiony dom gościnny oraz łaźnię.

Pierwsze wzmianki o Norwiliszkach pochodzą z 1507 r., kiedy wieś należała do majątku dworskiego w Surwiliszkach.

W 1589 r. ówczesny właściciel, Jan Surwiła, sprzedał osadę Wojciechowi Szorcowi, zamożnemu kupcowi wywodzącemu się z rodu przybyłego z Prus Książęcych. Szorc poślubił miejscową hrabiankę Dorotę Zienowiczównę i wybudował dla niej zamek. To właśnie za jego czasów Norwiliszki zaczęły nabierać znaczenia jako samodzielny ośrodek majątkowy.

Wojciech Szorc zginął w 1608 r. w Inflantach podczas wojny polsko-szwedzkiej. Po jego śmierci Dorota Szorcowa podjęła decyzję o sprowadzeniu do Norwiliszek franciszkanów konwentualnych z Wilna. W 1617 r., na mocy aktu fundacyjnego, przekazała zakonnikom folwark wraz z pobliską wsią Pieckuny (obecnie znajdująca się na terytorium Białorusi).

Zaproszeni zakonnicy mieli jak najszybciej wznieść kościół pod wezwaniem św. Franciszka oraz klasztor i stale w nim mieszkać, odprawiając co tydzień msze w intencji fundatorów. Siedzibą klasztoru stał się dawny dwór Szorców.

W 1698 r. klasztor został zniszczony przez pożar. W późniejszych przekazach wspomina się o kolejnym, jeszcze większym pożarze, do którego doszło na początku XVIII w. Prawdopodobnie wtedy spłonął kościół. Po upadku powstania listopadowego w 1831 r. władze rosyjskie dokonały likwidacji klasztoru, a zabudowania przeznaczono najpierw na kwatery wojskowe, a następnie na szkołę dla dziewcząt. Wraz z wybuchem I wojny światowej szkoła zakończyła działalność. W 1929 r. wzniesiono nowy kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia. ■

Zamek w Norwiliszkach jest jednym z najważniejszych zabytków rejonu solecznickiego. Przez wiele lat swojej historii zachował swój niepowtarzalny wygląd i wyjątkową atmosferę. Dziś stanowi ważne miejsce na mapie turystycznej regionu, przyciągając zarówno mieszkańców Litwy, jak i gości z innych krajów.

Polski Teatr „Studio” z Wilna na Festiwalu Dziedzictwa Kresów

XXII Festiwal Dziedzictwa Kresów, który latem 2026 r. odbywał się na Podkarpaciu, po raz kolejny stał się przestrzenią spotkania z kulturą wyrastającą z historii dawnych Kresów Rzeczypospolitej.

Ilona Lewandowska

W programie wydarzenia znalazły się koncerty, spotkania, prezentacje artystyczne i teatralne, które przypominały o wielokulturowym dziedzictwie tej części Europy. Szczególne miejsce zajęły Teatralia Kresowe — cykl, który od lat przyciąga zespoły teatralne działające zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami.

Jednym z gości tegorocznej edycji był Polski Teatr „Studio” z Wilna. Jego obecność miała znaczenie nie tylko artystyczne. Wileńska scena, od lat pielęgnująca polskie słowo, tradycję i pamięć, jest jednym z tych miejsc, w których polska kultura rozwija się poza granicami państwa, zachowując jednocześnie żywy kontakt ze współczesnością.

— Od lat uczestniczymy w tym festiwalu i dobrze znamy tamtą publiczność a oni nas. Spotkania na Podkarpaciu są dla nas czymś więcej niż prezentacją spektakli. To takie symboliczne spotkanie dwóch przestrzeni polskiej kultury — tej tworzonej w kraju i tej, która od pokoleń trwa i się rozwija na Litwie — mówi Lili Kiejzik, kierowniczka artystyczna Polskiego Teatru „Studio”.

Polski Teatr „Studio” wystąpił podczas festiwalu dwukrotnie. W Przemyśle zaprezentował muzyczne widowisko „Na wileńskiej ulicy”, natomiast w Horyńcu-Zdroju spektakl „Szkice o Polsce”, oparty na twórczości Cypriana Kamila Norwida. Oba przedstawienia, choć odmienne w formie i nastroju, ukazały różne oblicza działalności wileńskiego zespołu: z jednej strony jego przywiązanie do pamięci o Wilnie i polskiego dziedzictwa miasta, z drugiej — gotowość do podejmowania uniwersalnych pytań o polską tożsamość, wspólnotę i miejsce człowieka w świecie.



Jednym z gości XXII Festiwalu Dziedzictwa Kresów był Polski Teatr „Studio” z Wilna Fot. Polski Teatr „Studio” w Wilnie, opr. A.K.

WILNO ZAPISANE W PIOSENCE I PAMIĘCI

Przemyski spektakl „Na wileńskiej ulicy” zaprosił publiczność w podróż do Wilna sprzed lat. Była to podróż szczególna, bo prowadzona nie przez historyczne daty czy opisy, lecz przez muzykę, poezję, anegdotę i teatralną opowieść. Na scenie ożyło miasto wielokulturowe, pełne barwnych postaci, codziennych historii i charakterystycznego rytmu życia.

Przedstawienie, łączące elementy teatru muzycznego, kabaretu i opowieści o dawnych mieszkańcach Wilna, pozwoliło spojrzeć na kresową przeszłość nie tylko przez pryzmat nostalgii. Wileńskie piosenki, wspomnienia i anegdoty stworzyły obraz miasta żywego, pulsującego energią, w którym splatały się różne języki, kultury i tradycje.

Ważnym punktem odniesienia dla spektaklu była twórczość Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

oraz popularne szlagiery lat trzydziestych XX w. W przedstawieniu wystąpili m.in. Justyna Stankiewicz, Ewa Rawłuszewicz, Edward Kiejzik, Marek Pszczołowski i Artur Dowgiałło. Reżyserię powierzono Lili Kiejzik, natomiast za oprawę muzyczną odpowiadali Edgar Sabilo i Daniel Gancewski.

— „Na wileńskiej ulicy” gramy już od 25 lat. Ten spektakl bardzo się zmienił, występuje w nim kolejne pokolenie naszych aktorów. Dzięki temu spektakl nie zamyka Wilna w jednym obrazie dawnego miasta. Przeciwnie — pokazuje, że pamięć może być źródłem twórczej energii, a dziedzictwo może nadal inspirować — zauważa Kiejzik.

NORWID I PYTANIA O POLSKĘ

Drugim ważnym wydarzeniem z udziałem Polskiego Teatru „Studio” były „Szkice o Polsce”, które zainaugurowały teatralną część festiwalu w Horyńcu-Zdroju. Tym razem zamiast gwaru daw-

18.>>

nego Wilna publiczność otrzymała spektakl skupiony na słowie, emocji i refleksji.

Twórczość Cypriana Kamiła Norwida stała się punktem wyjścia do rozważań nad polską tożsamością. W jego tekstach — pełnych pytań o wolność, odpowiedzialność, pamięć i sens wspólnoty — twórcy spektaklu odnaleźli przestrzeń do rozmowy o Polsce nieoczywistej, wielowymiarowej i nieustannie poszukującej własnej definicji. W kontekście Teatralii Kresowych spektakl zyskał dodatkowy wymiar. Pytanie o Polskę zostało bowiem postawione przez artystów tworzących poza granicami kraju — w Wilnie, mieście, które samo w sobie jest jednym z najważniejszych symboli polskiej pamięci kulturowej.

Szczególną wartością Teatralii Kresowych było spotkanie dwóch ważnych polskich scen działających poza granicami kraju: Polskiego Teatru „Studio” z Wilna oraz Polskiego Teatru Ludowego z Lwowa.

— Wilno i Lwów to miasta głęboko zakorzenione w polskiej historii i kulturze, w obu miejscach polska kultura nadal pozostaje żywą częścią lokalnej rzeczywistości. Teatr odgrywa w tym procesie rolę szczególną. Publiczność mogła zobaczyć, że kultura polska tworzona poza Polską ma wiele głosów, odcieni i doświadczeń, a jednocześnie łączy ją wspólnota języka, tradycji i wartości — wyjaśnia Lila Kiejzik.

Lwowski teatr — świadectwo, że „teatr musi grać”.

Dzień po inauguracji Teatralii Kresowych na scenie Teatru Dworskiego w Horyńcu-Zdroju wystąpił Polski Teatr Ludowy z Lwowa. Kierowany przez Zbigniewa Chrzanowskiego zespół zaprezentował komedię „Czarujący łajdak” według sztuki Pierre’a Chesnota.

Na scenie wystąpili Irena Asmołowa, Elżbieta Gelich, Anna Gordijewska, Wiktor Lafarowicz, Jadwiga Pechaty, Irena Słobodian i Bronisław Zajdel. Reżyser Zbigniew Chrzanowski postawił na



W Przemysłu Polski Teatr „Studio” w Wilnie zaprezentował muzyczne widowisko „Na wileńskiej ulicy” Fot. Polski Teatr „Studio” w Wilnie, opr. A.K.

zespołową grę, klarowność sytuacji i precyzyjny rytm komedii.

— Bardzo cenimy Zbigniewa Chrzanowskiego i jego zespół. Teraz jest to dla nas szczególne świadectwo znaczenia polskiego teatru i kultury poza Polską, cokolwiek się dzieje. Pomimo wojny nasi koledzy nadal grają w Lwowie, nie porzucili tego miasta, choć wielu przeniosło się w okolice Przemysła. W tym kontekście słowa jednej z moich ulubionych piosenek — Co by się nie działo, teatr musi grać — nabierają szczególnego znaczenia — podkreśla kierowniczka Polskiego Teatru Studio.

Polski Teatr Ludowy w Lwowie, założony na przełomie 1957 i 1958 r. z inicjatywy Piotra Hausvatera, od ponad sześciu dekad należy do najważniejszych ośrodków polskiego życia teatralnego poza granicami Polski. Ma na swoim koncie około sześćdziesięciu premier i ponad osiemset przedstawień prezentowanych w Lwowie, w Polsce i w innych krajach Europy. Za działalność na rzecz polskiej kultury zespół został wyróżniony m.in. Srebrnym i Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz nagrodą Kustosz Pamięci Narodowej.

KOLEJNE WYZWANIA CZEKAJĄ

Po powrocie na Litwę Polski Teatr „Studio” przygotowuje się do

kolejnych wydarzeń i nowego sezonu. Jesienią na Wileńszczyznę powrócą dwa dobrze znane tutaj widowni festiwalu Trans/Misje Balticum i MonoWschód.

— Bardzo intensywnie w najbliższym czasie powrócimy do Mickiewicza. W tym roku, w ramach Czytania Narodowego będziemy czytać „Dziady”, więc już za kilka dni spotkamy się, by pracować nad tym dramatem, który jest niezwykle ważny dla naszego teatru. Do twórczości Mickiewicza powrócimy także jesienią. W ramach festiwalu MonoWschód już w październiku widzowie zobaczą monodram Mateusza Nowaka oparty na „Panu Tadeuszu” — dynamiczną, emocjonalną interpretację eposu, w której aktor ożywia bohaterów Mickiewicza, ukazując współczesną, niekiedy gorzką wymowę narodowej opowieści. Zanim spektakl trafi na festiwal, Nowak poprowadzi w sierpniu warsztaty teatralne dla zespołu Teatru „Studio”, a równolegle trwają przygotowania do tegorocznego Czytania Narodowego, podczas którego aktorzy zmierzają się z „Dziadami” — dramatem szczególnie ważnym dla wileńskiej sceny. Jesień zapowiada się więc jako czas intensywnej pracy, powrotów do klasyki i spotkań z twórcami polskiego teatru — mówi Lila Kiejzik. ■

„Złoty Wiek”, „Rudomianka” i „Borowianka” z wizytą w Kościelisku

W dniach 25–30 lipca seniorzy z Klubu Seniorów „Złoty Wiek” działającego przy Centrum Kultury w Rudominie, Zespół Pieśni i Tańca „Rudomianka” z Rudominy oraz zespół wokalny „Borowianka” z Czarnego Boru gościli w Kościelisku.

Celem wyjazdu do Polski było nawiązanie nowych kontaktów z Kołem Seniorów działającym przy Radzie Seniorów Gminy Kościelisko oraz z góralskim zespołem „Polaniorze”, który zrzesza wielopokoleniową społeczność Kościeliska. Wyjazd został zorganizowany na zaproszenie Związku Podhalań Oddział Kościelisko oraz jego prezesa Macieja Krzeptowskiego. Wyjazd obfitował w serdeczne spotkania, nowe znajomości i przyjaźnie.

W Urzędzie Gminy Kościelisko odbyło się spotkanie seniorów z Rudominy i członków zespołów artystycznych z seniorami z Kościeliska oraz członkami zespołu „Polaniorze”. Podczas spotkania przedstawiono działalność Klubu Seniorów działającego przy Centrum Kultury w Rudominie. Z kolei seniorzy z Polski zaprezentowali gościom z Litwy działalność Koła Seniorów Gminy Kościelisko. Uczestnicy mieli okazję lepiej się poznać, wymienić doświadczeniami oraz zaprezentować swoje tradycje i kulturę. Zarówno gospodarze, jak i goście z Litwy przygotowali krótkie występy artystyczne. Na zakończenie spotkania każdy z gości z Litwy otrzymał z rąk wójta Gminy Kościelisko upominek.

Uczestnicy wyjazdu spotkali się również z proboszczem parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Kościelisku, ks. Tomaszem Stecem. W kościele tym znajduje się niezwykle obraz „Jezus w pasiaku”, powstały w obozie koncentracyjnym Auschwitz, którego autorem jest nieznaną włoski więzień. Proboszcz przedstawił historię świątyni oraz opowiedział o działalności prowadzonej w parafii.

Po niezwykle miłych i owocnych spotkaniach przyszedł czas na poznanie uroków Podhala. Uczestnicy zwiedzili Kościelisko i Zakopane oraz podziwiali malownicze górskie krajobrazy.

Wyjazd zaowocował nowymi znajomościami i przyjaźniami. Już w przyszłym roku planowane są wspólne



Goście z rejonu wileńskiego poznają uroki Podhala



Uczestnicy mieli okazję lepiej się poznać, wymienić doświadczeniami oraz zaprezentować swoje tradycje i kulturę

przedsięwzięcia, między innymi wymiana seniorów. Dzięki temu seniorzy z Polski będą mogli odwiedzić Wileńszczyznę, a seniorzy z Litwy ponownie zawitają do Polski.

Uczestnicy wyjazdu pragną serdecznie podziękować prezesowi Związku Podhalań Oddział Kościelisko, Maciejowi Krzeptowskiemu, za zaproszenie do Polski. Słowa wdzięczności kierują również do Koła Seniorów Gminy Kościelisko

oraz góralskiego zespołu „Polaniorze” za niezwykle serdeczne przyjęcie i wspólnie spędzony czas. Szczególne podziękowania składają Marii i Stanisławowi Słodyczkom za wyjątkową gościnność, serdeczność oraz prawdziwie rodzinną opiekę i troskę.

Organizatorem wyjazdu było Centrum Kultury w Rudominie pod kierownictwem Wiolety Cereszki.

Centrum Kultury w Rudominie
Fot. Centrum Kultury w Rudominie

Obóz letni dla dzieci w Rudominie z tradycjami i sztuką współczesną

Konserwatyści pozostają liderami rankingu zaufania społecznego. Mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz oświadczył, że popularność ogólnokrajowa nie zawsze ma przełożenie na wynik w wyborach samorządowych, które odbędą się w następnym roku.

Każdego roku Centrum Kultury w Rudominie organizuje obozy letnie dla dzieci. Stały się one już piękną tradycją. Organizatorzy są zadowoleni, że obóz letni cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno rodziców, jak i samych dzieci. Dzieci mają okazję ciekawie i aktywnie spędzić swój czas wolny, biorąc udział w różnych zajęciach edukacyjnych, zdobywając wiele ciekawych informacji oraz nawiązując nowe przyjaźnie z rówieśnikami.

CEL: ZAPOZNANIE Z TRADYCJAMI REGIONU WILEŃSKIEGO

W tym roku obóz letni w Rudominie odbywał się w dniach 20–24 lipca. Został zorganizowany w ramach projektu „Połączenie tradycji i sztuki współczesnej”. Celem tegorocznego obozu letniego było zapoznanie dzieci i młodzieży z tradycjami muzycznymi regionu wileńskiego, połączenie ich ze współczesnymi formami sztuki oraz zachęcanie do kreatywności, samoekspresji, rozwijania świadomości kulturowej i ducha wspólnoty.

W obozie mogły wziąć udział dzieci w wieku 7–13 lat. Organizatorzy, jak zawsze, przygotowali bogaty i ciekawy program. Zorganizowano liczne zajęcia edukacyjne i sportowe, gry, zabawy oraz wycieczki.

AKTYWNY START DNIA

Każdy dzień obozu letniego rozpoczynał się od gimnastyki. Następnie odbywały się zajęcia edukacyjne. Podczas warsztatów muzycznych dzieci poznawały tradycje gry na litewskim ludowym instrumencie — kanklės — oraz na cymbałach, a także znaczenie kulturowe tych instrumentów. Podczas warsztatów teatralnych uczestnicy poznawali tajniki sztuki teatral-



Organizatorzy przygotowali dla obozowiczów bogaty i ciekawy program



W dworze w Niemieżu dla uczestników obozu zorganizowano plener malarski

nej. Zajęcia taneczne umożliwiły dzieciom zapoznanie się z różnymi tańcami oraz naukę układów choreograficznych. Swoje umiejętności kulinarne i artystyczne uczestnicy obozu rozwijali podczas warsztatów dekorowania gofrów. Mogli również malować piękne obrazy na koszulkach.

DZIECI POZNAŁY DWORY

Dzieci z ogromnym entuzjazmem brały udział w różnych grach i zabawach zarówno w pomieszczeniach, jak i na świeżym powie-

trzu. Chętnie uczestniczyły w grze terenowej oraz próbowały swoich sił w quizie. Młodzi obozowicze wybrali się również do kina. Organizatorzy zapoznali dzieci z dworami znajdującymi się na terenie rejonu wileńskiego. Uczestnicy zwiedzili dwór Houwaltów w Mejszagole, gdzie wzięli udział w warsztatach skórzanych. Na trasie wycieczki znalazły się również Czekoniszki oraz dwór w Mazuryszkach. Natomiast w dworze w Niemieżu zorganizowano plener malarski.

NA ZAKOŃCZENIE — ŻYWIOŁOWA DYSKOTEKA

W ostatnim dniu obozu letniego odbyła się dyskoteka, podczas której wszyscy doskonale się bawili. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom obozowicza.

Organizatorem obozu letniego dla dzieci było Centrum Kultury w Rudominie.

**Centrum Kultury w Rudominie,
fot. organizatorzy**

Bunt maszyn. Kosiarki uciekają z posiadłości. Rewolucja? Raczej nie. „Zakłócenia sygnałów”

ceny jak z filmu „Terminator”. Maszyny na Litwie się buntują – kosiarki wypowiadają posłuszeństwo swoim właścicielom i wyrrywają się na niezależność. Operator tłumaczy, że to zakłócenia nawigacji GNSS – i co w tym przypadku robić.

Człowiek kupiwszy kosiarkę może poczuć, że oto wreszcie maszyna odciąży go od żmudnego przycinania trawnika. O ile w miastach niewielu trawnikiem może się pochwalić, to w takim rejonie wileńskim takie kosiarki cieszą się popularnością. Pewnego dnia jednak okazuje się, że... kosiarka staje się niezależna. Wyjeżdża sobie z ogrodu w daleki świat. Nie jest to jednak, jak się okazuje, wielki zew wolności. Jak tłumaczy urząd, to zakłócenia.

Sygnały nawigacji satelitarnej GNSS – znane szerzej pod nazwą GPS – docierają do odbiorników jako niezwykle słabe fale radiowe. Wystarczy stosunkowo niewielkie zakłócenie, by urządzenie straciło orientację w przestrzeni lub zaczęło wyświetlać błędne dane o położeniu.

„W samochodzie nawigacja może wskazywać nieprawidłową lokalizację, aplikacja sportowa – niedokładnie obliczać pokonany dystans, a dron – stracić możliwość precyzyjnego utrzymania pozycji w powietrzu” – powiedział Artūras Kaminskas, dyrektor Departamentu Nadzoru Widma i Urządzeń w litewskim Urzędzie Regulacji Łączności (lit. Ryšių reguliavimo tarnyba, RRT).

KAŻDA KOSIARKA JEST INNA

Szczególnie narażone są nowoczesne kosiarki automatyczne korzystające z korekty RTK, czyli technologii pozwalającej określić położenie z dokładnością do kilku centymetrów. Przy zakłóconym sygnale takie urządzenie może przestać rozpoznawać wirtualne granice działki, zatrzymać się lub ruszyć w zupełnie przypadkowym kierunku. Ten sam problem dotyczy maszyn rolniczych z systemami automatycznego sterowania.

Zakłócenia mają różne przyczyny. Część z nich jest naturalna – wysokie budynki, gęsta zabudowa, tereny górskie czy tunele mogą osłabiać lub



Kosiarki wbrew pozorom nie chcą wybić się na wolność. Po prostu mierzą się z dużymi zakłóceniami sygnału satelitarnego dzięki „uprzejmości” z Królewca (Kaliningradu) Fot. Andrius Ufartas, ELTA

zniesztalać sygnał. W miastach dochodzi do tzw. efektu wielodrożności, gdy fale radiowe odbijają się od budynków i docierają do odbiornika kilkoma różnymi trasami jednocześnie.

WIADOMO, SKĄD WYCHODZĄ „ZŁE FALE”

Jednak w regionie bałtyckim narastającym problemem są celowe zakłócenia. Eksperti RRT wyróżniają dwa ich rodzaje: jamming, czyli zagłuszanie sygnału satelitarnego szumem radiowym, oraz spoofing – przesyłanie do odbiornika fałszywych danych nawigacyjnych, które urządzenie przyjmuje za prawdziwe. Według RRT źródła takich zakłóceń lokalizowane są w obwodzie królewieckim Rosyjskiej Federacji.

„Zakłócenia sygnałów GNSS mogą wpływać nie tylko na urządzenia używane przez mieszkańców, ale także na infrastrukturę krytyczną – lotnictwo, żeglugę, transport kolejowy, sieci telekomunikacyjne, systemy energetyczne czy operacje finansowe” – zaznaczył Kaminskas. Dodał, że RRT regularnie informuje o tych przypadkach Biuro Łączności Radiowej Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego.

PATRZ I ZGŁASZAJ

Co powinien zrobić użytkownik, gdy jego urządzenie zaczyna zachowywać się dziwnie? Eksperti RRT radzą, by nie zakładać od razu awarii sprzętu. W przypadku nawigacji warto zrestartować urządzenie, zaktualizować oprogramowanie i ponownie włączyć funkcję lokalizacji.

Przy problemach z kosiarką automatyczną należy obserwować jej pracę, wykluczyć usterkę mechaniczną i – jeśli sygnał pozostaje niestabilny – tymczasowo wstrzymać koszenie. Przed każdym lotem dronem zaleca się sprawdzenie poprawności działania lokalizacji i gotowość do ręcznego przejęcia sterowania.

Jeśli zakłócenia się powtarzają lub istnieje podejrzenie, że pochodzą z nielegalnego źródła, można zgłosić sprawę do regulatora łączności. Tylko w pierwszych siedmiu miesiącach 2026 r. litewski RRT przeprowadził 131 dochodzeń dotyczących zakłóceń radiowych na terenie kraju – jedna czwarta z nich została usunięta w ciągu jednego dnia roboczego.

Opr. A.K. na podst. RRT, mat.pras.

„Pip-pip” nie zawsze oznacza pip-pip. Tymi moto-gestami, „miłymi” na Litwie, w Europie możemy obrazić

Planując samochodową podróż po Europie, warto sprawdzić nie tylko ograniczenia prędkości i opłaty drogowe. Gesty, które u nas będą „miłe”, w innych krajach silnie obrażą. Warto je poznać, nim niechcący komuś metaforycznie naplujemy w twarz.

Badanie firmy informatycznej carVertical pokazało, że 47 proc. kierowców myśli, iż niezrozumienie lokalnej kultury jazdy może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji.

Kolejne 33 proc. twierdzi, że w niektórych sytuacjach może skutkować sytuacjami ryzykownymi. Zaledwie 10,9 proc. nie widzi w tym problemu, a 8,5 proc. nie ma pewności.

Europejscy kierowcy porozumiewają się za pomocą świateł drogowych, awaryjnych, klaksonu i gestów. Problem w tym, że znaczenie tych sygnałów zmienia się w zależności od kraju.

W Rumunii „miganie” może oznaczać ostrzeżenie, wezwanie do ustąpienia, powitanie znajomego kierowcy, a nawet zachwyt nad rzadkim samochodem. Z kolei Wielkiej Brytanii światła te są używane przede wszystkim jako gest uprzejmości i współpracy.

„Pip-pip” z samochodu nie zawsze musi oznaczać słowne „pip-pip”. Na wiejskich obszarach Chorwacji, Rumunii i Francji krótkie „pip” może być zwykłym pozdrowieniem.

W Hiszpanii kierowcy trąbią na widok znajomych (aż chce się zażartować – jak słoniel!), a we Francji czy Portugalii klaksonem można poinformować przyjaciela o przyjeździe pod jego dom. W Wielkiej Brytanii niepotrzebne trąbienie jest zazwyczaj odbierane jako agresywne. Pod tym względem nam z Litwy chyba najbliższej właśnie do wyspiarzy.

Włączenie świateł awaryjnych jako podziękowanie jest rozpowszechnione m.in. na Litwie, w Polsce, Słowacji, Czechach, Rumunii i Chorwacji. Podobne znaczenie ma gest podniesionej ręki (byłe z otwartą dłonią, nie z zaciśniętą pięścią!).

W wielu państwach charakterystyczne trąbienie towarzyszy także orszakom weselnym. Taka tradycja występuje m.in. na Litwie, Łotwie, w Polsce, Czechach, Słowacji, Serbii, na Węgrzech i w Rumunii.



■ Ten sam gest na drodze nie wszędzie oznacza to samo Fot. Marian Paluszkiewicz

„Sygnalizowanie światłami drogowymi to najbardziej uniwersalne i najczęściej stosowane »ciche« ostrzeżenie o patrolach policyjnych, fotoradarach, wypadkach lub przeszkodach na drodze. Jest on powszechnie stosowany niemal w całej Europie. Jednak we Włoszech takie ostrzeżenie o obecności policji jest surowo zabronione przez prawo” – powiedział Matas Buzelis, ekspert ds. rynku motoryzacyjnego z serwisu carVertical.

Ponad 60 proc. ankietowanych deklaruje znajomość niepisanych zasad obowiązujących w swoim kraju. Za granicą sytuacja wygląda inaczej – dwie trzecie kierowców przyznało, że zasady zachowania na drodze w innych państwach budzą ich wątpliwości.

Różnice dotyczą również podejścia do ograniczeń prędkości.

„Ze względu na niskie mandaty i niedokładność radarów w Belgii, Czechach, Słowacji, na Litwie i w Łotwie panuje niepisana »norma«, zgodnie z którą jeździ się nieco szybciej niż przewidują to ograniczenia prędkości. Jednak w Skandynawii nawet niewielkie przekroczenie prędkości

pociąga za sobą wysoką grzywnę, dlatego wielu kierowców po powrocie z podróży otrzymuje później pismo od organów ścigania” – wyjaśnia Matas Buzelis.

Europejska kultura motoryzacyjna obejmuje również tradycje i przesady. We Włoszech, Czechach i Chorwacji część kierowców nadal wierzy, że czarna kotka przebiegająca przez jezdnię zwiastuje nieszczęście.

W Rumunii, Serbii i Portugalii w samochodach można natomiast spotkać różańce, krzyżyki lub obrazki świętych, które według wierzeń mają zapewniać ochronę podczas podróży.

Na Litwie samochody początkujących kierowców oznaczane są liściem klonu, który ma skłaniać innych uczestników ruchu do większej cierpliwości. Polskich kierowców na Litwie można poznać po św. Krzysztofie w aucie, patronie podróżnych i Wilna.

Brytyjczycy często nadają samochodom imiona. Także Litwini i Polacy mieszkający na wyspach – nie ma to jak przejechać się Volkswagenem „Włodzimierzem” albo „beemką” – „Algirdasem”!

Opr. J.B. na podst. carVertical



Arbuzy, ach arbuzy... Najprościej...

Najprościej wziąć „księżycowy” kawałek w rękę i upaćkać sobie całą buzię i ręce (a czasami i letnie ciuszki). Prawda? Kulinarni geniusze jednak nie próżnują i podpowiadają nam, że przygotowywanie deserów z arbuza też może być dobrą zabawą.

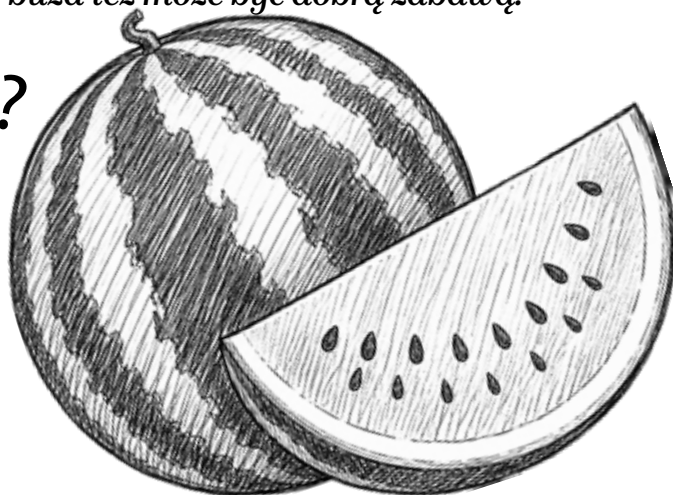
Co wiemy o arbuzech?

Arbuzowa natura:

- **dużo wody** — składa się w 91 proc. z wody, co świetnie gasi pragnienie w upalne dni
- **warzywo czy owoc** — botanicznie to owoc, a dokładniej wielka jagoda, spokrewniona z dynią i ogórkiem
- **wszystko jadalne** — skórka i pestki arbuza są w pełni jadalne i bogate w cenne składniki odżywcze

Rekordy i hodowla:

- **kwadratowe arbuzy** — w Japonii rolnicy hodują arbuzy w szklanych kwadratowych formach, aby łatwiej mieściły się w małych lodówkach
- **olbrzymia waga** — najcięższy arbuż na świecie ważył ponad 159 kilogramów
- **żółty środek** — istnieją odmiany arbułów, które w środku mają intensywnie żółty lub pomarańczowy miąższ i smakują jak mango



Który kawałek arbuza różni się od pozostałych?



Gry i zabawy ALE UBAW!

Kreatywność z nutą współzawodnictwa — oto ciekawy przerywnik na niemal każdą sytuację. Wystarczy wymyślić... jedno zdanie...

W tej grze trzeba podzielić się na grupy — im mniejsze, tym lepsze (2–3-osobowe). Następnie, np. w gazecie czy książce, ołówkiem losujecie słowo — a teraz odwrotnie: im dłuższe, tym lepsze. Niech będzie to „kasztanowiec”. Zadaniem zespołów jest stworzyć zdanie, którego wyrazy będą zaczynały się na litery podanego wyrazu. Może to więc być zdanie typu: „Knap-

Skrzydlaty koń – PEGAZ

To stworzenie z mitologii greckiej. Pegaz, czyli skrzydlaty koń, urodził się już ze skrzydłami. Jego narodziny odbyły się w bardzo dziwny sposób — powstał z krwi Meduzy, którą trysnęła, gdy stworowi temu odcięto głowę.

Zył w górach. Znalazł go tam Bellerofont (heros). Dostał od Ateny złote wędzidło i przy jego użyciu zdołał okiełzać rumaka.

Bellerofont chciał na grzbiecie Pegaza dostać się na szczyt Olimpu. Spadł jednak, a na Olimp — siedzibę greckich bogów — dotarł jedynie Pegaz. od tej chwili służył Zeusowi, najważniejszemu z bogów. Kiedy Pegaz umarł, Zeus przeniósł go na nieboskłon, tworząc gwiazdozbiór Pegaza. Pegaz jest symbolem poetów i poetyckiego natchnienia.



Lubicie magiczne sztuczki?

Mam dla Was małą, ale naprawdę skuteczną propozycję, dzięki której zabłyśniecie przed nowo poznanymi kolegami z wakacji.

Gdzie pieprz rośnie!

„Zmykaj, gdzie pieprz rośnie” — czasami słyszymy takie powiedzenie kierowane bezpośrednio do nas lub do kogoś innego. Co ono oznacza? Tylko tyle, że ten ktoś ma się oddalić szybko i daleko, daleko. A ja proponuję, żeby to pieprz właśnie uciekał szybko i daleko. Jak go zaczarować? Sprawa nie wymaga ani wiele czasu, ani wielu akcesoriów, ani wysiłku.

Potrzebne:

miseczka z ciepłą wodą

bardzo drobno zmielony pieprz

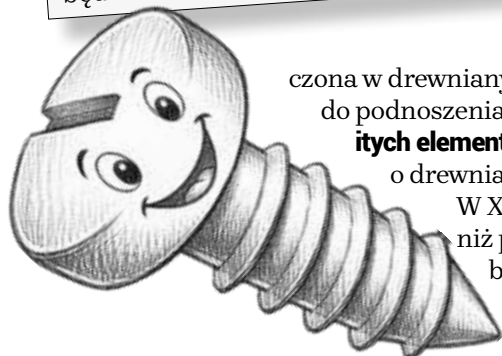
mydło

I to właściwie wszystko. Teraz wystarczy wykonać dwie małe czynności:

Posypcie obficie powierzchnię wody pieprzem.

Grubo posmarujcie palec (chyba najwygodniej wskazujący) mydłem i włożcie go do miseczki z wodą i pieprzem.

To wszystko. Teraz wystarczy obserwować, jak pieprz będzie uciekał!



»18

ka Alberta Szybko Została Trafiona Autombilem Na Oleju Winogronowym I Elektrycznej Cysternie.”

Zazwyczaj zdania te nie mają większego sensu (jak widać w powyższym przykładzie) — liczy się poprawna konstrukcja, a nie logika wypowiedzi. Dzięki temu wszyscy się uśmieją, a przy okazji nieźle wyteżą umysły, żeby wymyślić pasujące słowa.

Pamiętajmy, żeby ograniczyć czas jednej rundy. Im mniej czasu, tym lepiej.

Wesołej zabawy!

A TO CIEKAWIE...

57 dni — tyle, w wyniku gwałtownej burzy, dryfowali po oceanie dwaj rybacy, mieszkańcy jednej z wysp na Pacyfiku. Rozbitkowie żywili się surowymi rybami i pili deszczówkę. Po ośmiu tygodniach uratowała ich załoga kutra rybackiego, który przepłynął u wybrzeży Nowej Gwinei.

Wynalazki

ŚRUBA

W dzisiejszych czasach prawie wszystko mocowane jest za pomocą śrub. Rozejrzyjcie się po domu, a ujrzycie śruby spajające najróżniejsze przedmioty, począwszy od mebli, a skończywszy na mechanicznych urządzeniach kuchennych.

Śrubę wynaleziono ponad 2000 lat temu. Używana jest jednak do łączenia przedmiotów nie dłużej niż 500 lat. **Pierwszym człowiekiem, który opisał śrubę, był grecki naukowiec — Archimedes (około**

287–212 p.n.e.). Śruba Archimedesesa to duża spirala, umieszczona w drewnianym cylindrze. W całym antycznym świecie śruba Archimedesesa używana była do podnoszenia wody. **Nikt jednak nie wpadł na pomysł zastosowania jej do łączenia rozmaitych elementów.** Średniowieczni stolarze i cieśle do spajania części mebli i budynków o drewnianym szkieletcie używali drewnianych kołków i metalowych gwoździ.

W XVI wieku pojawiły się specjalne zakrzywione gwoździe, które trzymały lepiej niż proste. Od tego typu gwoźdźcia do śruby prowadziła już niedługa droga. Śruby stały się popularne w końcu XVIII wieku, kiedy to wynaleziono tanie metody ich wytwarzania.

Makaron ze szpinakiem i kurczakiem

Wiesława Lewandowska

autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Samodzielnie przygotowany makaron ma wyjątkowy smak i sprężystą konsystencję, a dodatek szpinaku sprawia, że danie jest nie tylko smaczne, ale również bogate w witaminy i minerały. Makaron może być gotowy, taki jaki lubimy.

Składniki:

- 2 jajka
- 2 szklanki mąki pszennej
- 1/2 łyżeczki soli
- odrobina wody

Sos:

- 1 pierś z kurczaka
- 1/2 kg szpinaku liście
- 1 cebula
- 1 ząbek czosnku
- 5 łyżki śmietany
- sól
- pieprz
- gałka muszkatołowa
- tłuszcz do smażenia

Wykonanie: Z mąki, jajek i soli zagnieść gładkie, elastyczne ciasto. Jeśli będzie zbyt suche, dodać odrobinę wody. Ciasto wyrabiać przez kilka minut, następnie przykryć i odstawić na około 20 minut.

Domowy makaron z delikatnym kurczakiem, świeżym szpinakiem i aksamitnym, śmietanowym sosem to pomysł na pyszny i sycący obiad dla całej rodziny.



Fot. autorka

Po tym czasie podzielić je na dwie części, cienko rozwałkować i pozostawić na 10–15 minut do lekkiego przeschnięcia. Oprószyć mąką, zwinąć w luźny rulon i pokroić na cienkie lub szersze wstążki. Pierś z kurczaka umyć, osuszyć i pokroić w większą kostkę. Cebulę obrać i drobno posiekać, a czosnek przecisnąć przez praskę.

Szpinak dokładnie umyć i osuszyć, a większe liście pokroić na mniejsze

kawałki. Na patelni rozgrzać tłuszcz i obsmażyć kurczaka z każdej strony, aż lekko się zarumieni. Dodać cebulę i smażyć do zeszklenia. Następnie dodać szpinak i dusić kilka minut, aż liście zwiędną i zmniejszą swoją objętość. Dodać czosnek i smażyć jeszcze około minuty. W dużym garnku zagotować osoloną wodę. Wrzucić przygotowany makaron i gotować 2–4 minuty od chwili wypłynięcia na powierzchnię. Przed odcedzeniem zachować kilka łyżek wody z gotowania.

Do sosu dodać śmietanę, doprawić solą, świeżo mielonym pieprzem oraz szczyptą gałki muszkatołowej. Całość dokładnie wymieszać i w razie potrzeby rozrzedzić wodą z gotowania makaronu.

Ugotowany makaron przełożyć na patelnię z sosem i delikatnie wymieszać, aby dokładnie pokrył się kremowym sosem. Podawać od razu, najlepiej posypyany świeżo startym parmezanem. ■

Domowa kiszka pasztetowa

Domowa kiszka pasztetowa to tradycyjny wyrób o delikatnej, kremowej konsystencji i wyrazistym aromacie majeranku oraz gałki muszkatołowej. Choć jej przygotowanie wymaga trochę czasu, nie jest trudne i z powodzeniem można wykonać ją w domowych warunkach. Efekt zdecydowanie wynagradza włożoną pracę – smak domowej kieszki pasztetowej trudno porównać z wyrobami dostępnymi w sklepach.

Składniki

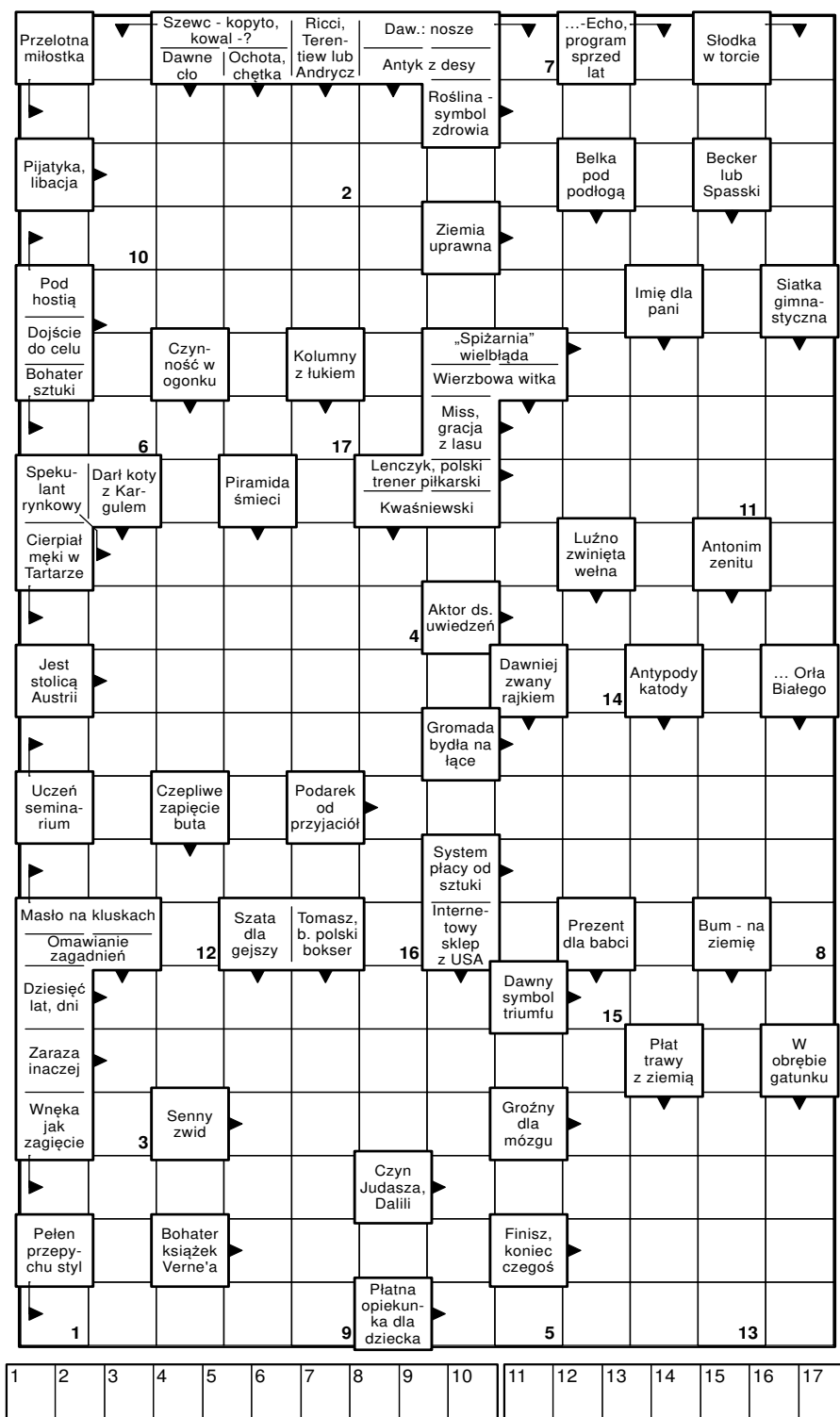
- 1 kg podgardla wieprzowego bez skóry,
- 300 g wątróbki wieprzowej,
- 3 czerstwe bułki,
- 1/2 szklanki kaszy manny,
- 1 łyżka suszonego majeranku,
- 1/2 łyżeczki świeżo startej gałki muszkatołowej,
- 2–3 łyżeczki soli (lub do smaku),
- 1–2 łyżeczki świeżo mielonego pieprzu,
- 3 liście laurowe,
- 4 ziarna ziela angielskiego,

- około 2–2,5 m jelit wieprzowych,
- wywar z gotowania mięsa.

Wykonanie: Podgardle dokładnie umyć, pokroić na mniejsze kawałki, zalać zimną wodą i doprowadzić do wrzenia. Zebrać powstałe szumowiny, dodać liście laurowe, ziele angielskie oraz niewielką ilość soli. Gotować na małym ogniu przez około 1,5–2 godziny, aż mięso będzie bardzo miękkie. Wątróbkę oczyścić, opłukać i włożyć do wrzącej wody. Po ponownym zagotowaniu wyłączyć grzanie i pozostawić w gorącej wodzie na około 10 minut, następnie wyjąć i ostudzić. Kaszę mannę zalać gorącym wywarem z gotowania mięsa, tylko do jej przykrycia i odstawić do napęcznienia. Czerstwe bułki namoczyć w wywarze, a po zmięknięciu dokładnie odcisnąć. Ugotowane podgardle, wątróbkę oraz odcisnięte bułki zmielić w maszynce do mięsa na sitku o średnich oczkach. Do zmielonej masy dodać napęczniałą kaszę

mannę, majeranek, świeżo startą gałkę muszkatołową, sól oraz pieprz. Całość bardzo dokładnie wyrobić, stopniowo dolewając niewielką ilość wywaru, aby uzyskać masę o luźniejszej konsystencji niż na kotlety mielone. Jeżeli masa będzie zbyt rzadka, zagęścić ją niewielką ilością tartej bułki. Jelita dokładnie wypłukać i namoczyć zgodnie z zaleceniami producenta, następnie napęlić przygotowaną masą za pomocą lejka do kiełbas lub nadziewarki, pozostawiając niewielki luz. Końce jelit zawiązać sznurkiem. W dużym garnku podgrzać wodę do temperatury około 85°C. Włożyć kieszki i parzyć przez około 40 minut, utrzymując temperaturę w zakresie 80–85°C. Nie dopuszczać do zagotowania wody, ponieważ kieszki mogą popękać. Po zakończeniu parzenia kieszki wyjąć, pozostawić do ostygnięcia, a następnie schłodzić w lodówce. Podawać na zimno do chleba.

Krzyżówka



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 6-7 SIERPNIA

Pozio: PSIKUS - ALARM - TROTUAR - KORNET - KSYWA - PATRONAT - NARTA
- PAPROĆ - WIEW - MAJKA - KOPERTA - PORCJA - MIDAS - MUHAMMAD - MON-
AKO - OLEK - GLINA - POSZŁAKA - DZIWO - KLAPS - SZATYN - ANATOLIJ - METR
- ANANAS - BERRY - LAWETA - OKNO - KREW - CARLO - MŻAWKA

Pionowo: STOPKA - KOMODO - LAMETA - MIRRA - PIORUN - SKANER - KONTUR
- PCHACZ - PATROL - LUTER - OLEJAK - LASTRYKO - SUTOŚĆ - RAMONA - SLA-
LOM - ARKAN - MAMA - GADZINA - STAWA - IDOL - ZAJAWKA - LADY - RIJAD
- LIMIT - NERW - WATEK - AMEN - WYDATEK - EMKA - AWANS - KANON - SAWA-

Hasło: Aglomeracja miejska

Uśmiechnij się!

*Turysta chodzący po górach natrafia
na malutki drewniany domek. Puka w
drzwi i słyszy dziecięcy głosik:*

—Kto tam?

— Dziecko, jest tam twój tata?

— *Taty nie ma.*

— *A jest twoja mama?*

— Mamę też nie ma.

— A spotykasz się ze swoimi rodzicami?

— Tak, ale nie w wychodku.

Rozmawiają dwie koleżanki:

— Pamiętasz jaka była moda 10 lat temu?

— Nie, ale jak patrzę na ciebie to sobie przypominam.

W domu Pabla Picassa było włamanie. Włamywacz został nakryty na gorącym uczynku przez artystę, ale szczęśliwie dla niego udało mu się uciec.

Picasso wezwał paryską policję. Po wstępnych ustaleniach zaproponował policjantom, że sporządzi portret pamięciowy włamywacza.

Następnego dnia rano paryska policja
aresztowała matkę przełożoną z katedry
Notre-Dam, ministra finansów, wieżę Eiffla,
dwie pralki i aparat do mierzenia ciśnienia...

Dzień babci.

— Jasiu, zadzwoń do babci i złóż jej życzenia.

— Mamo, ale ja nie wiem, co powiedzieć.

—Zadzwoń i powiedz jej coś ciepłego
—Halo, babciu. Kaloryfer!

Rozmawiają dwie koleżanki:

— Wczoraj, na imprezie, poznałam
świetnego faceta. Przystojny, czarujący,
świetnie mnie słuchał. Dałam mu
mój numer telefonu, puściłam oczko
i powiedziałam by zadzwonił, gdy
dotrze do domu. Minęły cztery dni i
nie dzwoni!

—Może jest bezdomny?

Ojciec rosyjskiego programu kosmicznego Siergiej Pawłowicz Korolow z pomocą dwóch techników wepchnął wściekle opierającego się Gagarina do kokpitu Wostoka, zatrzaskał pokrywę włazu, otarł pot z czoła i westchnął: — Ech, z psami było łatwiej.

„Połączył dwa narody”. Wiesław Wierzchoś Honorowym Obywatel Gminy Myślibórz

Są wyróżnienia, które są zwieńczeniem kariery zawodowej. Są też takie, które stają się symbolem wdzięczności całej społeczności za lata cichej, konsekwentnej pracy.

Do tych drugich należy tytuł Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz, którym podczas tegorocznych uroczystości upamiętniających 93. rocznicę tragicznego lotu Steponasa Dariusa i Stasysa Girėnasa uhonorowano Wiesława Wierzchosia — Konsula Honorowego Republiki Litewskiej w Szczecinie.

MIEJSCE NIEPRZYPADKOWE

Nie był to przypadek, że właśnie w Pszczelniku, miejscu naznaczonym historią, odbyła się ceremonia nadania najwyższego samorządowego wyróżnienia. To tutaj 17 lipca 1933 r. zakończył się tragicznie jeden z najbardziej bohaterskich lotów w historii światowego lotnictwa. Litewscy piloci Steponas Darius i Stasys Girėnas, po pokonaniu ponad 6 tys. km nad Atlantykiem, rozbili się zaledwie kilkaset kilometrów od celu swojej podróży — Kowna. Dla Litwinów stali się symbolem odwagi, determinacji i narodowych aspiracji. Dla mieszkańców ziemi myśliborskiej miejsce ich śmierci stało się przestrzenią pamięci, która od dziesięcioleci łączy dwa narody.

Przez dwadzieścia lat jedną z najważniejszych postaci budujących ten most pamięci pozostaje Wiesław Wierzchoś. Od chwili objęcia funkcji Konsula Honorowego RL w Szczecinie w 2006 r. konsekwentnie zabiegał o rozwój współpracy między Polską i Litwą, angażując samorządy, instytucje kultury, szkoły, uczelnie, Kościół i organizacje społeczne. Dzięki jego determinacji obchody organizowane w Pszczelniku z lokalnej uroczystości przekształciły się w wydarzenie o randze państwowej.

To właśnie za tę działalność Rada Miejska w Myśliborzu jednogłośnie zdecydowała o przyznaniu mu tytułu Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz. Akt nadania

wręczyli burmistrz Piotr Sobolewski oraz przewodnicząca Rady Miejskiej Bożena Srokowska. W uzasadnieniu podkreślono wieloletnią działalność laureata na rzecz rozwoju relacji polsko-litewskich, pielęgnowania pamięci o bohaterach „Lituaniki”, wspierania współpracy młodzieży oraz promocji Myśliborza jako miejsca szczególnie ważnego dla historii Litwy.

WZRUSZAJĄCA CHWILA

Jak podkreślał burmistrz Piotr Sobolewski, wyróżnienie jest wyrazem wdzięczności za dwie dekady pracy, dzięki której Myślibórz stał się rozpoznawalnym miejscem spotkań Polaków i Litwinów oraz symbolem dobrego sąsiedztwa. To właśnie dzięki wieloletniemu zaangażowaniu konsula pamięć o litewskich lotnikach zyskała należną rangę, a gmina odgrywa dziś szczególną rolę w pielęgnowaniu wspólnego dziedzictwa historycznego.



Konsul honorowy Litwy w Szczecinie Wiesław Wierzchoś

Dla samego Wiesława Wierzchosia była to chwila wyjątkowo wzruszająca.

„Wyróżnienie, które otrzymuję w tym szczególnym dniu i w tym szczególnym miejscu, jest dla mnie ogromnym zaszczytem.

29.>>



■ Wiesław Wierzchoś z Piotrem Sobolewskim, burmistrzem Myśliborza

28.>>

Przyjmuję je jako wyraz uznania dla dotychczasowej misji konsularnej, którą od 2006 r. wykonuję na rzecz Republiki Litewskiej w regionie zachodniopomorskim” — powiedział, odbierając akt nadania.

PRZEŁOMOWY ROK 2007

W swoim wystąpieniu przypomniał wydarzenia, które zmieniły charakter uroczystości organizowanych w Pszczelniku. Szczególne znaczenie miał rok 2007. Wówczas rozpoczęto starania o upamiętnienie litewskich bohaterów również w Szczecinie. Dzięki współpracy z władzami Litwy, Kościołem katolickim w Polsce oraz licznymi instytucjami udało się doprowadzić do odsłonięcia w 2008 r. w szczecińskiej Bazylice Archikatedralnej św. Jakuba tablicy poświęconej Steponasowi Dariusowi i Stasysowi Girėnasowi. Uroczystości przewodniczył prezydent Litwy Valdas Adamkus.

To wydarzenie — jak podkreślił konsul — stało się przełomem.

— Od tego czasu coroczne uroczystości poświęcone Steponasowi Dariusowi Stasysowi Girėnasowi z rangi regionalnej urosły do rangi państwowej — przypomniał.

Historia współpracy polsko-litewskiej tworzona przez Wiesława Wierchosię to jednak znacznie więcej niż organizacja rocznic. To również inicjowanie kontaktów między szkołami, uczelniami, samorządami i organizacjami społecznymi, promocja wspólnych projektów historycznych oraz przypomnianie o wielowiekowych związkach obu narodów — od chrztu Litwy, poprzez Unię w Krewie i Unię Lubelską, aż po współczesne partnerstwo w ramach Unii Europejskiej i NATO. Takie spojrzenie na historię pozwalało budować współpracę opartą nie tylko na pamięci, ale także na wzajemnym zaufaniu i szacunku.

SŁOWA PODZIĘKOWANIA

Znaczną część swojego wystąpienia laureat poświęcił podziękowaniom. Wymienił przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej, duchowieństwa, środowisk



Rada Miejska w Myśliborzu nadała konsulowi Wiesławowi Wierchosiowi tytuł Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz

akademickich, Instytutu Pamięci Narodowej, dyrektorów szkół, organizacji społecznych oraz mediów, które przez lata wspierały działania na rzecz współpracy polsko-litewskiej. Szczególne słowa skierował do burmistrza Piotra Sobolewskiego.

„Specjalne podziękowania kieruję do byłych i do obecnego burmistrza Piotra Sobolewskiego, z którym mam zaszczyt współpracować od dwudziestu lat. Dziękuję i gratuluję Panu oraz całemu zespołowi za tworzenie wzorcowych relacji polsko-litewskich” — mówił.

Nie zabrakło również podziękowań dla mieszkańców Myśliborza, nauczycieli, młodzieży, leśników, strażaków, policjantów, krótkofalowców i dziennikarzy, którzy każdego roku współtworzą uroczystości w Pszczelniku, sprawiając, że pamięć o litewskich bohaterach pozostaje żywa. Wśród osób, którym podziękował, znaleźli się również przedstawiciele mediów relacjonujących wydarzenia od wielu lat.

Kulminacją wystąpienia były słowa wypowiedziane przy Słupach Giedymina — jednym z najważniejszych symboli państwowości litewskiej. „Przy Słupach Giedymina — narodowym symbolu Litwy, w dniu obchodów 93. rocznicy poświęconej bohaterskim lotnikom Steponasowi Dariusowi

i Stasysowi Girėnasowi z dumą, głębokim szacunkiem i zobowiązaniem przyjmuję tytuł Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz” — podziękował uhonorowany.

SZCZEGÓLNA WARTOŚĆ SYMBOLI

Nadanie tytułu Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz Wiesławowi Wierchosiowi ma wymiar znacznie szerszy niż uhonorowanie jednej osoby. Jest wyrazem uznania dla idei budowania porozumienia poprzez historię, kulturę i pamięć. To również podkreślenie szczególnej roli, jaką odgrywa Myślibórz i Pszczelnik w relacjach polsko-litewskich — miejsca, gdzie tragiczna historia sprzed czterdziestu trzech lat stała się fundamentem współczesnej przyjaźni dwóch narodów.

W świecie pełnym podziałów takie symbole mają szczególną wartość. Pokazują bowiem, że pamięć o przeszłości może nie dzielić, lecz łączyć. A ludzie, którzy potrafią wokół tej pamięci budować współpracę, zasługują na najwyższe wyrazy szacunku. Honorowe Obywatelstwo Gminy Myślibórz dla Wiesława Wierchosię jest właśnie takim wyrazem wdzięczności — za dwadzieścia lat służby, dzięki której historia stała się mostem łączącym Polskę i Litwę. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor

TVP

WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 Wileńszczyzna w obiektywie
06.55 Studio Wilno
07.25 S. „Agatka”
07.35 S. „Reksio”
07.50 „Jedzenie ma znaczenie”
08.15 „Ziołowa apteka”
08.25 „Pięknie przyprawiONA”
08.45 „Zakochaj się w Polsce”
09.05 Wileńska Podcastownia
10.00 „Przestrzeń pamięci”
10.25 „Z Historią na Ty”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.35 S. „Agatka”
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.10 S. „Warto kochać”
13.00 Info Wilno
13.05 „Kulturalnie mówiąc”
13.30 „Panorama litewska”
13.35 „Anna Dymna – spotkajmy się”
14.00 „W światłach muzyki na bis”
14.10 „To ja, Antoni...” film dok.
15.25 „Krypton”
15.50 Info Wilno
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 S. „Agatka”
17.25 Info Portal
17.35 „Zaginione – odnalezione”
18.00 S. „Wiedźmin”
18.45 „Notatki”
19.00 Info Wilno
19.20 Wileńszczyzna w obiektywie
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomniani, odzyskani”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”

21.05 S. „Nowa”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Kulturalnie mówiąc”
23.25 Info Wilno
23.45 Wileńszczyzna w obiektywie

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Sch-nell ermittelt”
10.35 S. „Kancelaria prawnicza”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Miasta portowe świata”
14.00, 15.00, 16.00 „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 S. dok. „Pionierzy”
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce
00.00 S. „Emerycy na tropie”
00.50 „Gen ciekawości”



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Odlęgłe miasto”

12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet”
17.20 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 Będzie wszystkiego
20.00 S. „Komisarz Rex”
21.00 „Rodzinny kompas”
21.30 Wiadomości
22.30 „Escape Room: Najlepsi z najlepszych” thriller
00.15 S. „FBI”

LRT PLUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Litewskie diamenty”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
10.00 Co jest lepsze, sąsiedzie?
10.30 Mistrzostwa Europy w pływaniu
12.30 Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce
15.00 Dajmy czadu!
16.05 Drogi Boga są nieznane
16.30 „Dynastie”
17.30 „Zmartwychwstanie” film dok.
18.30 S. „Dziedzictwo”
19.15 Euromaxx
19.30 Mistrzostwa Europy w pływaniu
21.30 „Herkus Mantas” film fab.
23.55 S. „Panna Scarlet i komisarz”



6.30 „La Maistas. Italija”
7.30 S. „Miłość to miłość”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”

10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Sami”
14.00 S. „Dziękuję pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „FK Kauno „Žalgiris”
19.45 Mecz kwalifikacyjny Ligi Mistrzów UEFA
22.00 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.30 „Zabójczy żywioł” thriller
00.50 S. „Prawo i porządek”



6.15 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.35 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Miami”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Adrenalina” film fab.
23.15 „Snajper: Ostatni strzał” thriller

Irytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Oskarżenie przeciwko carowi”
9.30 TV Wolność
10.30 „Ameryka – wielka podróż” film dok.

11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Cel podróży
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Hałas”



6.00 „Przetrawianie”
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
9.00 S. „Chicago Fire”
10.00 „Sprząta-cze domowi”
11.00 „Wojny magazynowe”
12.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania”
13.00 S. „Zdążyć przed trzydziestką”
14.00 „Dron”
15.00 „Przetrawianie”
17.00 S. „Chicago Fire”
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania”
21.00 „9 kulek” thriller
22.40 S. „See”



6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatrza-ni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo

i porządek"

14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Man-gal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Grzesznica”
22.40 S. „Specjalistka”
23.45 S. „Crossroads – Dogonić marzenia”



06.50 S. „Akacyjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.15 S. „Chłopi”
10.15 S. „Ranczo”
11.10 S. „Komisarz Alex”
12.05 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Włochy – ostatnie dzikie zakątki” film dok.
15.00 S. „Splątane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.25 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 „Reporterzy”
19.25 S. „Akacyjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „07 zgłoś się”
23.00 „BAT 21” dramat



07.05 Afisz kulturalny ekstra
07.15 „Gwiazdozbiór TVP”
07.45 „Tamte

lata, tamte dni”

08.25 S. „Rawhide”
09.30 „MANIFESTA”
10.00 S. „Rodzina Leśniewskich”
11.15 „Złote koło” film kryminalny
13.00 „Śpiewała Ewa Demarczyk” film dok.
14.15 „Dekalog” film TVP
15.25 S. „Kosmos 1999”
16.30 „W samo południe” western
18.05 S. „Rodzina Leśniewskich”
19.20 S. dok. „Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki”
19.55 S. „Rawhide”
21.00 „Teatr Telewizji”
22.45 „Turysta” dramat
00.55 „Powrót do domu” film dok.



07.00 „Panorama”
07.30 „Pozyteczni.pl”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.30 „Opowieści z Greenpointu”
12.50 Przepis dnia
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Komisarz Alex”
14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Lena na Kaukazie”
15.30 „Moda na język polski”
16.00 Serwis Info
16.10 „Polskie dziedzictwo”
16.45 „Dobry żart”
17.00 S. „Za-raz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód”
19.45 „Info Wilno”
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”

20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Wiedźmin”
22.20 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Życia nie można zmarnować” film dok.



07.25 „Był taki dzień”
07.29 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
07.35 „Słownik polsko@polski”
08.05 „Polskie Parki Narodowe” film dok.
09.20 S. „Daleko od szosy”
10.35 „Puszczyk mszarny. Duch polskich bagien” film dok.
10.45 „Tajemnice królewskiej posiadłości” film dok.
11.30 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
11.40 S. dok. „Plaże Europy”
12.30 „Myśliciele – sylwetki polskie”
12.35 S. dok. „Wędrówki szlakami granicznymi”
13.20 „Karolina Lanckorońska. Polka z wyboru” film dok.
14.10 „Generał Polskich Nadziei – Władysław Anders” film dok.
15.05 S. „Królowie”
15.30 S. „Daleko od szosy”
16.40 „Był taki dzień”
16.45 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
16.50 „Sensacje XX wieku”
18.45 S. „Kolumbowie”
19.35 „Zdobycy Karpat” film dok.
20.00 „Historia Polski – Roznosiciele radości” film dok.
21.00 S. „Trzeci oficer”
21.45 „Polska i świat z historią w tle”
22.00 „Największe wycieczkowce świata” film dok.

22.55 „Był taki dzień”
22.57 S. dok. „Nieznana wojna na Północy”
23.50 „Porajmos. Zapomniany Holocaust” film dok.
00.35 „Był taki dzień”
00.39 „Sensacje XX wieku”



01.00 Słowo życia
01.05 Świat w obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Moja parafia
01.55 Poczet Wielkich Polaków
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Wykłady naukowe
06.30 Muzyczne chwile
06.45 Dzieci Andersa – Powrót do Afryki
07.55 My chcemy Boga!
08.55 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Słowo życia
09.40 Jej misja trwa
09.55 Święty na każdy dzień
10.00 Papież Polak do Rodaków
11.00 Informacje dnia
11.15 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej
11.45 Zew natury
12.00 Mocni w Wierze
12.35 Słowo życia
12.40 Ma się rozumieć

12.50 Święty na każdy dzień
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Granica
14.05 Blask prawdy
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 O. Rafał, kto go nie zna?
16.00 Zadziwiający świat chrząszczy
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Jestem mamą
17.25 Przyroda w Obiektywie
17.40 Zdrowie z Bożej Apteki
18.00 Wierzę w Boga
18.30 Rajd Katyński
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.25 Święty na każdy dzień
20.30 Każdy ma-luch to potrafi
20.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Droga do świętości



7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.00 „Stare dobre rzeczy”
12.00 „Lowcy staroci”
14.00 „Remonty gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Gorączka złota”
23.00 „Zapomniane i porzucone”

TVP

WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 Wileńszczyzna w obiektywie
06.55 Studio Wilno
07.25 „Zwierzaki Czytali”
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
07.50 „eMOCje”
08.15 „Przepis dnia”
08.20 „Kuchenne recepty”
08.40 S. dok. „Dzika Polska”
09.05 „Kulturalnie mówiąc”
09.30 „Jesteśmy stąd”
09.35 „Notatki”
09.45 „Prze-strzeń pamięci”
10.10 „Z Historią na Ty”
10.30 „Całkiem niezła historia”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.30 „Zwierzaki Czytali”
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.10 S. „M jak miłość”
13.00 Info Wilno
13.05 „Weterynarze z sercem”
13.30 „Szansa na sukces”
14.25 „Ossolińscy – 200 lat historii” film dok.
15.25 „Jak to działa”
15.50 Info Wilno
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Zwierzaki Czytali”
17.25 Info Portal
17.35 „Tygiel”
18.00 S. „Przystań”
18.45 „Notacje”
19.00 Info Wilno
19.20 Wileńszczyzna w obiektywie
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomniani, odzyskani”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”

21.05 S. „Stulecie Winnych”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.05 „Weterynarze z sercem”
23.25 Info Wilno
23.45 Wileńszczyzna w obiektywie

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Sch-nell ermittelt”
10.35 S. „Emerycy na tropie”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Miasta portowe świata”
14.00, 15.00, 16.00 „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 Słynne nieznane kobiety
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce
00.00 S. „Emerycy na tropie”
00.50 Gen ciekawości



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Miłość od

pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet”
17.20 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 Będzie wszystkiego
20.00 S. „Komisarz Rex”
21.00 „Rodziny kompas”
21.30 Wiadomości
22.30 „Śmierć telemarketera” komedia
00.20 S. „FBI”

LRT PLUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „7 dni w Kownie”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
10.00 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
10.30 Mistrzostwa Europy w pływaniu
12.15 „W głębinach basenu. Danas Rapšys” film dok.
12.45 Droga
13.15 Spacery
13.45 Zgaduj i zgaduj
14.15 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
16.00 Pociągnięcia pędzla do portretu państwa
16.30 „Dynastie”
17.30 „Zmartwychwstanie” film dok.
18.30 Przeznaczenie
19.15 Euromaxx
19.30 Mistrzostwa Europy w pływaniu
21.30 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
23.05 S. „Panna Scarlet i komisarz”



6.30 „Zagroda marzeń”
7.00 S. „Miłość

to miłość”
7.30 „Czary Kotryny”
8.00 „Vytaro ferma”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Sami”
14.00 S. „Dziękuję pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 S. „Miłość to miłość”
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.00 „12 rund” film fab.
00.15 S. „Prawo i porządek”



6.15 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „CSI. Miami”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Rzykanci” thriller
22.55 „Adrenalina” film fab.
01.30 S. „S.W.A.T.”

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Oskarżenie przeciwko carowi” film dok.
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Ameryka –

wielka podróż” film dok.
11.30 „Litwa na żywo”
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Lato na wzgórzach”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo



6.00 „Przetwarzanie”
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
9.00 S. „Chicago Fire”
10.00 „Sprząta-cze domowi”
11.00 „Wojny magazynowe”
12.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania”
13.00 S. „Zdążyć przed trzydziestką”
14.00 „Dron”
15.00 „Przetwarzanie”
17.00 S. „Chicago Fire”
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania”
21.00 „W głowie się nie mieści” dramat
22.40 S. „To jej wina”
23.50 S. „Zdążyć przed trzydziestką”



6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatrzacone w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni”

12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Man-gal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 S. „”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Grzesznica”
22.40 S. „Specjalistka”
23.55 S. „Grzesznica”
 Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills



06.50 S. „Akacyjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Rodzina (nie od) święta”
09.00 „Serwis Info”
09.20 S. „Chłopi”
10.15 S. „Ranczo”
11.05 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Magazyn Rolniczy”
13.55 „Włochy – ostatnie dzikie zątki” film dok.
15.00 S. „Splotane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.25 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 „Reporterzy”
19.25 S. „Akacyjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „07 zgłoś się”
22.45 „Czarne złoto” film fab.



07.05 Afisz kulturalny ekstra
07.20 „Gwiaz-

dozbiór TVP”
07.45 „Tamte lata, tamte dni”
08.30 S. „Rawhide”
09.35 „Rzecz Polska”
10.00 S. „Rodzina Leśniewskich”
11.10 „Dekalog” film TVP
12.20 „Lucyna” film obyczajowy
13.50 S. dok. „Giganci sztuki”
15.05 S. „Noce i dzień”
16.15 „Jasminum” film obyczajowy
18.15 S. „Dziewczyna i chłopak”
19.15 „Muzeum Polskiej Piosenki”
19.30 „Informacje kulturalne”
19.55 S. „Rawhide”
21.00 S. „Powrót Sherlocka Holmesa”
22.05 „Czerwone maki” film fab.
00.20 „Informacje kulturalne”
00.50 „Turysta” dramat



07.00 „Panorama”
07.30 „Przyrodnik na tropie”
08.00 „Okrasa łamie przepisy”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.30 „Polacy na ratunek Żydom”
12.50 „Przepis dnia”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Wiedźmin”
14.05 „Giganci nauki”
15.00 „Wanda. Ostatnia z oddziału” film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce”
16.35 „20 x 20 lat TVP Kultura”
17.00 S. „Za-raz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Festiwal Góry Literatury”
19.45 Panorama

20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.25 S. „Życie nad rozlewiskiem”
23.10 „To jest grane”
23.40 „Rozmowy (nie)wygodne”



07.15 „Był taki dzień”
07.20 „Słownik polsko@polski”
07.45 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
07.50 „Wojownicy czasu”
09.20 S. „Daleko od szosy”
10.35 „Tajemnice początków Polski” film dok.
11.25 „Myśliciele – sylwetki polskie”
11.30 „Tajemnice królewskiej posiadłości” film dok.
12.15 „Tajemnica J-23”
12.25 „Mokradła” film dok.
12.55 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
13.45 „Piosenką przez historię”
13.55 „Towarzysze sekretarzy oraz inni dygnitarze”
14.20 „Największe wycieczkowe świata” film dok.
15.15 S. „Królowie”
15.40 S. „Daleko od szosy”
16.50 „Sensacje XX wieku”
18.50 „Ex Libris”
19.10 „Radio Powstańcze «Błyskawica»”
19.15 S. „1920. Wojna i miłość”
20.05 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
20.10 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
21.05 „Rzecz Polska”
21.15 S. „Trzeci oficer”
22.00 „Marzenie Leonarda. Sekrety latania” film dok.
23.00 „Pasikowski & Linda – W Czer-

wonym Kręgu” film dok.
23.55 „Opowieści Rodowiczów” film dok.
00.45 „Sensacje XX wieku”



01.00 Słowo życia
01.05 Świat w obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Rajd Katyński
01.55 Poczet Wielkich Polaków
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.25 Święty na każdy dzień
03.30 Każdy ma-łuch to potrafi
03.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Myśląc Historia
06.10 Odnaleźć siebie
06.20 Jestem mamą
06.35 Odpowiedzialni za Kościół
07.00 Grunwald 1410 – rys historyczny i znaczenie bitwy pod Grunwaldem
07.45 Sarid
08.35 Zdrowie z Bożej Apteki
08.55 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Każdy ma-łuch to potrafi
09.50 Słowo życia
10.00 Mocni Jego mocą
10.30 Sanktuario polskie
10.50 Święty na każdy dzień
11.00 Audycja Ge-

neralna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12.00 Muzyczne chwile
12.10 Mateczniki Polskości
12.25 Jestem mamą
12.40 Myśląc Historia
12.50 Odnaleźć siebie
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje
14.00 Polonia
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 Razem możemy wszystko
16.00 Wielkopole nad Wisłą, cz. II – Generał Kazimierz Raszewski
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Na zdrowie
17.30 Rozmowy o edukacji
18.00 Po stronie prawdy
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.20 Odnaleźć siebie
20.30 Bóg z nami
20.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc Ojczyzna
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Przetrawiliśmy
23.30 Jerzy Popiełuszko – Posłaniec Prawdy



7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu”
12.00 „Łowcy staroci”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Samochód marzeń”
23.00 „Zapomniane i porzucone”



Zielna

ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ

2026 **15** sierpnia
Targiele

GODZ. 9.00 – MSZA ŚW. ODPUSTOWA
W KOŚCIELE PW. WNIĘBOWSTĄPIENIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

GODZ. 11.00 – KONCERT, JARMARK
NA BOISKU GIMNAZJUM
IM. KSIĘDZA P. K. BRZOSTOWSKIEGO

Wykonawcy

ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY
TURGIELANKA

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA
SOLCZANIE

KAPELA
SUTARAS

KAPELA
KAWALERÓW
PODWILEŃSKICH

ZESPÓŁ
STARS BAND

Organizatorzy:
Centrum Kultury
w Turgielach

**Starostwo
w Turgielach**

**PARAFIA PW.
WNIĘBOWSTĄPIENIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
W TURGIELACH**

Finansuje:
Samorząd Gminy
Jeleńsk

**Impreza będzie
finansowana
i nagrywana**

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polską i Polakami za granicą w 2026 roku

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte.

Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek,

tarasów, palenisk, kwiatników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.

Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie.

Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.

Tel. 0 679 14150

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej (Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.

Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

VIĘŠINIMO INFORMACIJA

Pavadinimas: Dėl miškų vidinės miškotvarkos projekto žemės sklype (kadastrinis Nr. 4112/0700:179 Buivydžių k.v.), esančiame Buivydžių I k., Buivydžių sen., Vilniaus r. sav.

Dokumento turinys:

Pateikiama informacija, kad yra parengtas Vilniaus rajono savivaldybės panaudos teise valdomo valstybinės žemės sklypo miškų vidinės miškotvarkos projektas žemės sklype kadastrinis Nr. 4112/0700:179, kurio tikslas – ūkinių priemonių projektavimas vidinės miškotvarkos projekte (vidinės miškotvarkos projektai rengiami sklypinės miškų inventorizacijos pagrindu). Šiame projekte tose žemės sklypo vietose, kur miškų valdytojas pageidauja, projektuojamas rekreacinės įrangos įrengimas.

Dokumento susipažinimas ir viešas svarstymas:

Susipažinti su parengtu miškų vidinės miškotvarkos projektu ir pateikti pasiūlymus dėl projekto sprendinių galima nuo **2026-08-17 iki 2026-08-31**. Raštu pateikti pasiūlymus galima adresu: Kalvarijų g. 129-301, Vilnius bei projekto viešo svarstymo, kuris vyks 2026-08-31 16:00 val. Kalvarijų g. 129-301, Vilniuje, metu.

Miškų vidinės miškotvarkos projekto vieša ekspozicija vyks viso viešinimo metu, susipažinti su sprendiniais galima adresu Kalvarijų g. 129-301, Vilnius. Tel. pasiteiravimui +370 612 82482.

Valstybinių miškų valdytojas yra Vilniaus rajono savivaldybė. Kontaktai pasiteiravimui - tel.: +370 663 22342, bendras tel.: (0-5) 240 37 58, El.paštas: Darjus.Mikulevic@vrsa.lt, Vilniaus g. 2, Buivydžių I k., Buivydžių sen., Vilniaus r.

Zam. 2933



Najbardziej niezwykle granice państw



Granice między państwami kojarzą się ze szlabanami i kontrolą paszportową. Są jednak takie miejsca, gdzie granice stają się atrakcją turystyczną. Można na nich np. wypić kawę w dwóch państwach jednocześnie. W holenderskim mieście Baarle-Nassau i belgijskim Baarle-Hertog granica biegnie przez ulice, sklepy, restauracje, a nawet prywatne domy. O tym, do którego państwa należy budynek, decyduje położenie drzwi wejściowych. Przez lata przedsiębiorczy mieszkańcy obu miast zmieniali położenie wejść do swoich domów, sklepów czy restauracji, aby korzystać z bardziej opłacalnych przepisów podatkowych.

Fot. Pixabay

Drzewo w Niemczech liczy ponad 1100 lat

Na alpejskiej łące w regionie Allgäu, z dala od szlaków i ludzkiego zgiełku, rośnie niezwykle świadek historii. Ten potężny cis ma ponad 1100 lat i oficjalnie został uznany za najstarsze drzewo w Niemczech.

To drzewo, które przez wieki pozostawało w całkowitej izolacji, dziś przyciąga uwagę dendrologów i miłośników przyrody. Szacunki Niemieckiego Towarzystwa Dendrologicznego wskazują, że wiek cisa wynosi ok. 1100 lat, a obwód jego pnia to aż 5,1 metra. Położenie cisa nie jest przypadkowe. Rośnie na północno-zachodnim stoku, blisko granicy naturalnego występowania tego gatunku w Alpach, która sięga do 1300 metrów. To miejsce przez większą część roku jest chłodniejsze i mniej nasłonecznione niż południowe stoki. W zimowej połowie roku prawie nie dociera tam słońce i jest zauważalnie chłodniej niż na stokach południowych na tej wysokości. Mimo to, cis nie tylko przetrwał, ale i dobrze się rozwija.

„Camera roll dump” to nowy trend



Rozmazane zdjęcie z telefonu, niedopita kawa, selfie zrobione w biegu i przypadkowy kadr z wakacji. To właśnie takie fotografie coraz częściej trafiają do mediów społecznościowych. Trend „camera roll dump” (pol. wysyp zdjęć) pokazuje, że użytkownicy mają już dość perfekcyjnych obrazków i stawiają na autentyczność. Trudno znaleźć aktywnego użytkownika Instagrama, który choć raz nie opublikował pozornie przypadkowych zdjęć. Na pierwszy rzut oka wygląda to, jak zawartość galerii telefonu wrzucona bez większego namysłu. W rzeczywistości jednak za takim chaosem często kryje się konkretna opowieść.

Fot. Pixabay

Fotomigawka



■ Spa day? Nie, dziś wychodzimy w szlafrokach Fot. Marian Paluszkiewicz